MIEJSKA BIBLJOTEKA PUBLICZNA w Radomiu

Redakcja i Administracja Radom, ul. Żeromskiego 46 tel. 14-50 i 15-96. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakc. Wydaje: Sp. Wyd. „Czytelnik".

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

ŻYCIE RADOMSKIE

Prenumerata miesięczna zł 4.05, zamiejsc. 4.50. Prenumeratę przyjmuje PKP „Ruch", Warszawa. Konto PKO I-4691. Ogłoszenia drobne zł 1.50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3.— za 1 mm, specjalne zł 18.— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

Nr 98 (2652) B CZWARTEK, 24 KWIETNIA 1952 ROKU CENA 15 gr

Przemysł wykonał plan w 100,3 proc. - wzrost o 19 proc.

Oddano do użytku 32 większe obiekty inwestycyjne

Komunikat PKPG o realizacji planu gospodarczego w I kwartale r. b.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła następujący komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1952 r.

Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1952 r. przedstawiało się następująco:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Plan produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego na I kwartał 1952 r., według wartości w cenach niezmiennych, **ZOSTAŁ WYKONANY PRZEZ CAŁY PRZEMYSŁ W 100,3 PROC.**

Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje:

	% wykonania planu na I kwartał 1952 r.
Min. Hutnictwa	101
Min. Górnictwa	99
Min. Energetyki	103
Min. Przem. Chemicznego	101
Min. Przem. Maszynowego	96
Min. Przem. Lekkiego	99,7
Min. Przem. Roln. i Spoż.	104
Min. Przem. Drobnego i Rzemiosła	101
Przedsiębiorstwa Przemysłowe M. H. W.	106
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Kolei	101
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Transportu Drog. i Lotn.	101
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Żeglugi	102
Przedsiębiorstwa Przemysłowe Min. Leśnictwa	92

W I kwartale 1952 r. wyprodukowano ponad plan znaczną ilość rud żelaza, rud cynku, rud miedzi, cynku, ołowiu rafinowanego, węgla brunatnego, gazu ziemnego, soli kamiennej, energii elektrycznej, samochodów ciężarowych, samochodów osobowych, motocykli, silników elektrycznych, żarówek, maszyn i narzędzi rolniczych, sody kalcynowanej, barwników, penicyliny, maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego, przędzy sztucznego jedwabiu, włókna ciętego, saletry wapniowej, saletrzaku, supertomasyny, tkanin lnianych, mebli giętych, porcelany stołowej i elektrotechnicznej, oleju rafinowanego, wina, papierosów, mąki pszennej i wielu innych artykułów przemysłowych.

Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej, jak również w zakresie ilości produkcji większości artykułów przemysłowych, niektóre ministerstwa nie wykonały w pełni planu produkcji niektórych wyrobów. Nie wykonało zadań planu Min. Hutnictwa w zakresie produkcji surówki i stali, Min. Przemysłu Chemicznego — w zakresie produkcji kwasu siarkowego i niektórych asortymentów nawozów sztucznych, Min. Przemysłu Maszynowego — w zakresie produkcji traktorów i niektórych typów taboru kolejowego i obrabiarek do metali i drzewa; Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego — w zakresie produkcji mydła oraz Min. Handlu Wewnętrznego — w zakresie produkcji mięsa i masła. Nie osiągnęło w pełni zadań planu Min. Górnictwa w zakresie wydobycia węgla kamiennego i ropy naftowej oraz Min. Przemysłu Lekkiego — w zakresie produkcji niektórych asortymentów tkanin i wyrobów pończoszniczych.

II. Wzrost produkcji przemysłowej

Produkcja globalna całego przemysłu socjalistycznego **WZROSŁA W I KWARTALE 1952 R. O OKOŁO 19 PROC. W PORÓWNANIU Z I KWARTAŁEM 1951 R.**

Produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle wielkim i średnim w I kwartale 1952 r. kształtowała się w porównaniu z I kwartałem 1951 r. następująco:

	I kwartał 1952 r. w procentach w porównaniu z I kwart. 1951 r.
Stal surowa	124
Wyroby walcowane	113
Rudy żelaza	117
Rudy miedzi	302
Rudy cynku surowe	118
Cynk	107
Ołów rafinowany	113
Węgiel kamienny	106
Węgiel brunatny	106
Koks	116
Ropa naftowa	129
Benzyna	151
Gaz ziemny	130
Sól kamienna	131
Energia elektryczna	116
Parowozy	115
Wagony towarowe	119
Samochody ciężarowe	494
Obrabiarki (w tonażu)	114
Traktory	105
Maszyny i narz. roln. w tonażu)	128
Rowery	107
Kwas siarkowy	119
Soda kalcynowana	120
Nawozy sztuczne	110
Barwniki	137
Penicylina	717
Przędza sztuczn. jedw.	105
Włókno cięte	153
Syntina	181
Opony	165
Celuloza	120
Papier	111
Tarcica	104
Cement	106
Szkło płaskie	112
Tkaniny bawełniane	110
Tkaniny wełniane	110
Tkaniny jedwabne	104
Pończochy damskie	113
Obuwie skórzane	129
Meble gięte	117
Porcelana stołowa	137
Zapałki	102
Olej rafinowany	102
Papierosy	110
Wino	151
Cukierki	139
Mąka pszenna	117
Mąka żytnia	114
Połowy ryb morskich	148

III. Inwestycje i budownictwo

Plan produkcji budowlano - montażowej na I kwartał 1952 r. został

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tegoroczny, piąty z kolei Wyścig Pokoju odbędzie się na trasie 2.000 km z Warszawy przez Berlin do Pragi. Już 14 państw zgłosiło udział swych kolarzy do tej największej amatorskiej imprezy świata, która będzie manifestacją solidarności narodów w walce o pokój. Cechą charakterystyczną Wyścigów Pokoju jest fakt, że uczestniczą w nich nie tylko kolarze, ale także widzowie, tysiączne, milionowe rzesze Polaków, Czechosłowaków — a w tym roku i Niemców — którzy dopingują zawodników słowem „POKÓJ!", pozdrawiają towarzyszy-sportowców, witają ich przejazd z niezwykłą serdecznością. (O przygotowaniach do wyścigu piszemy na str. 3).

Depesza Przewodniczącego KC PZPR B. Bieruta do KC Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiego

Do

Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Zw. Radzieckiego

MOSKWA

Drodzy Towarzysze!

Proszę Was o przyjęcie mych gorących podziękowań za tak życzliwe życzenia przekazane mi z okazji mego 60-lecia.

Chciałbym zapewnić Was, drodzy towarzysze, że polska klasa robotnicza pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na swej drodze do socjalizmu czerpać będzie zawsze z nieprzebranego źródła historycznych doświadczeń bohaterskiej WKP(b), z mądrych nauk wielkiej partii Lenina i Stalina.

Nierozerwalna łączność ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z WKP(b) i miłość do naszego wielkiego nauczyciela towarzysza Stalina oraz niewzruszony, braterski sojusz narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego — stanowią podstawę naszych dotychczasowych osiągnięć i gwarancję naszego zwycięstwa na drodze do socjalizmu.

BOLESŁAW BIERUT.

Warszawa, 22.IV.1952 r.

W 82 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina

masy pracujące świata czczą pamięć swego Wodza

MOSKWA (PAP). — Naród radziecki obchodził uroczyście 82 rocznicę urodzin założyciela partii bolszewickiej, twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wodza i nauczyciela mas pracujących świata — Włodzimierza Lenina.

Cała prasa radziecka zamieściła artykuły poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Lenina.

Masy pracujące całego świata — piszą m. in. „Izwiestia" — obchodzą 82 rocznicę urodzin Lenina w warunkach, kiedy w toku historycznego rozwoju występuje coraz bardziej ogromna rola leninizmu jako potężnej, żywotnej siły przeobrażającej świat. Pod sztandarem leninizmu, pod przewodem partii komunistycznych i robotniczych miliony pracujących wszystkich krajów uczą się na doświadczeniach Zw. Radzieckiego, jak należy walczyć i zwyciężać.

Dzienniki krajów demokracji ludowej oraz dzienniki postępowe na całym świecie zamieściły w związku z 82 rocznicą urodzin Lenina artykuły poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności wielkiego wodza mas pracujących całego świata, niezwyciężonym ideom leninizmu, oraz kontynuatorowi nieśmiertelnego dzieła Lenina — Stalinowi.

Odznaczenie gen. S. Popławskiego

Prezydent R. P. Bolesław Bierut odznaczył wicemin. Obrony Narodowej gen. broni S. Popławskiego w związku z pięćdziesiątą rocznicą jego urodzin, za wybitne zasługi położone w walce o wyzwolenie Polski Ludowej i w pracy nad umocnieniem sił Ludowego Wojska Polskiego Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

22 bm. w imieniu Prezydenta R. P. min. Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski udekorował gen. broni S. Popławskiego wysokim odznaczeniem Polski Ludowej.

W uroczystości wzięli udział: Szef Gł. Zarz. Politycznego WP. wicemin. Obrony Narodowej gen. bryg. M. Naszkowski, generalicja oraz starsi oficerowie WP.

Powołanie Głównego Komitetu Obywatelskiego »Dni Oświaty, Książki i Prasy«

W dniach od 3 do 18 maja trwać będą w całym kraju „Dni Oświaty, Książki i Prasy".

21 bm. powołany został Główny Komitet Obywatelski „Dni Oświaty, Książki i Prasy", w następującym składzie:

Przewodniczący — J. Cyrankiewicz — prezes Rady Ministrów.

Członkowie:

E. Ochab — sekretarz KC PZPR, A. Rapacki — min. Szkół Wyższych, W Jaroszyński — min. Oświaty, St Dybowski — min Kultury i Sztuki, J Andrzejewski — literat, S. Albrecht — prezes C. U Kin., W Broniewski — literat, S Blaut — górnik, M. Dąbrowska — literatka, K Dunikowski — rzeźbiarz — Budowniczy Polski Ludowej, J Dembowski — prezes PAN, przewodniczący PKOP, J Durlej — chłop małorolny, K Elbert — kierownik świetlicy wiejskiej, A. Ford — reżyser filmowy, F. Fiedler — członek Prezydium PAN — Budowniczy Polski Ludowej, J Faruga — przewodniczący GKKF, R Gadomski — wiceprzewodniczący Komitetu Radiofonii „Polskie Radio", W. Grochowski — korespondent robotniczy, J. Hawicki — nauczyciel z Przemyśla, Jeleński — kierownik biblioteki powiatowej, L. Kasman — redaktor naczelny „Trybuny Ludu", H. Korotyński — prezes Stow. Dziennikarzy Polskich, W Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ, E. Kuroczko — prezes ZG Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskiego, K. Kuryluk — prezes Centr. Urzędu Wydawniczego, S. Kulczyński — członek PAN, prof. Uniwersytetu im. B. Bieruta, E. Kwiatek — kierownik spółdzielni produkcyjnej, L. Kruczkowski — prezes ZG Zw. Literatów Polskich, T. Marchlewski — członek Prezydium PAN, rektor U. J., S. Matuszewski — wiceprzewodniczący ZGTP Polsko - Radzieckiej, W Matwin — przewodniczący ZGZMP, A. Musiałowa — przewodnicząca ZGLK, W. Markiewka — górnik, J Mazur — nauczyciel z Płocka, J Ozga-Michalski — przewodniczący ZGZSCh., A Panufnik — kompozytor, A Pawlata — korespondenka „Chłopskiej Drogi", W Prujszczyk — korespondent terenowy „Trybuny Ludu", W. Rozwałka — listonosz wiejski, A Serafin — kierownik szkoły podstawowej, L. Schiller — przewodniczący Stow Polskich Artystów Teatru i Filmu, L. Solski — artysta dramatyczny, W. Schayer — redaktor naczelny „Woli Ludu", J Wasilkowski — członek korespondent PAN, rektor U. W., J Zarzycki — prezes CUS. Zaw., A. Zelwerowicz — artysta dramatyczny, J. Zaliński — korespondent „Trybuny Robotniczej".

Wspaniały dar narodów radzieckich dla narodu polskiego

Pałac Kultury i Nauki będzie gotów w 1955 r.

22 bm. w Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa, na której naczelny architekt Warszawy inż. J. Sigalin zapoznał zebranych z projektem architektonicznym Pałacu Kultury i Nauki.

Pałac Kultury i Nauki, największy i najwyższy budynek w Polsce, wzniesiony zostanie na reprezentacyjnym, centralnym placu stolicy, który wytyczą cztery arterie — Marszałkowska, Al. Jerozolimskie, Al. Marchlewskiego i Nowoświętokrzyska. Będzie on posiadał kubaturę ok. 800 tys. m. sześc. i wysokość ok. 220 m. — stanowiąc główną dominantę nowej Warszawy, socjalistycznej stolicy Polski. Długość jego elewacji zewnętrznej wyniesie 254 m., zaś szerokość 212 m. Ogólna powierzchnia pomieszczeń użytkowych liczyć będzie 66.600 m. kw. O wielkości gmachu świadczy fakt, że pomieścić on będzie mógł równocześnie ok. 12 tys. ludzi.

W chwili obecnej na ukończeniu znajdują się roboty przy odgruzowaniu. W maju rozpoczną się wykopy pod fundamenty gmachu. W połowie roku założony będzie kamień węgielny pod Pałac. Według wstępnego orientacyjnego harmonogramu w ciągu 1953 r. przewidywane jest zakończenie montażu konstrukcji gmachu-olbrzyma. W 1955 r. Pałac Kultury i Nauki — braterski dar narodów radzieckich dla narodu polskiego, zostanie oddany do użytku.

Budowa Pałacu Kultury i Nauki zapoczątkuje budowę nowego centrum Warszawy, dzielnicy, która rozciągać się będzie od Dworca Gdańskiego aż po ul. Rakowiecką.

Pałac Kultury i Nauki nie będzie jedynym wysokościowcem w centrum Warszawy. W różnych punktach miasta powstaną dalsze gmachy wysokościowe, stanowiące oprawę plastyczną dla Pałacu — giganta — tworzące na tle starej — nową sylwetę nowej Warszawy.

Projekt architektoniczny Pałacu wymagał od projektantów — czołowych radzieckich architektów i konstruktorów — niezwykle trudnej i skomplikowanej pracy. W sierpniu 1951 r. odbyła się w Moskwie pierwsza konferencja, na której architekci i urbaniści polscy i radzieccy rozpoczęli dyskusję nad miejscem i przeznaczeniem pierwszej polskiej budowli wysokościowej. Celem określenia najbardziej odpowiedniej dla sylwety miasta wysokości gmachu przeprowadzono w Warszawie szczegółowe badania przy pomocy balonów i samolotów.

Dla radzieckich architektów i konstruktorów — projektantów Pałacu, zorganizowane zostały specjalne wycieczki do różnych miejscowości w Polsce, posiadających najcenniejsze zabytki naszej narodowej architektury. Architekci radzieccy zwiedzili m. in. Kraków, Zamość, Kazimierz, Chełmno, Toruń, Kielce i inne ośrodki.

W lutym br. polscy architekci i projektanci udali się do Moskwy celem przeprowadzenia dyskusji wspólnie z radzieckimi projektantami nad opracowanymi już przez nich czterema wariantami projektu. W wyniku dyskusji powstał piąty wariant, który po dalszym opracowaniu został ostatnio zaaprobowany przez Rząd RP.

Obecnie projekt zostanie przedstawiony Rządowi ZSRR.

Wśród bogactwa zieleni, ogrodów, przyozdobionych wspaniałymi rzeźbami, fontannami, stanie Pałac Kultury i Nauki. Składać się on będzie z pięciu zasadniczych wielkich zespołów. W części głównej — wysokościowej mieścić się będzie ośrodek naukowy — siedziba PAN, Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych i TWP, o łącznej powierzchni użytkowej 20.580 m kw.

Pierwsze cztery kondygnacje tej części gmachu zajmą m. in. reprezentacyjne westibule i sala posiedzeń PAN.

Dla PAN przewidziane jest ponadto m. in. ok. 250 pokoi i gabinetów pracy, jak również 6 audytoriów — 2-piętrowych. Tow. Wiedzy Powszechnej dysponować będzie m. in. 50 pokojami do pracy, dużą salą projekcyjną dla 400 osób i dwiema mniejszymi salami dla 200 osób każda. Instytut Kształcenia Kadr Naukowych zajmie m. in. 120 pokoi, 52 pokoje pracy dla pracowników naukowych, wielką salę biblioteczną i czytelnię, 12 sal wykładowych oraz wielką aulę dla 400 osób.

Ze szczytu gmachu, ze specjalnie w tym celu urządzonej galerii, podziwiać będzie można panoramę miasta.

Część wielkiego zespołu budynków Pałacu zajmie Pałac Młodzieży. Znajdą w nim pomieszczenie ośrodki szkoleniowe, pracownie i laboratoria, działy techniczne. Część sportowa Pałacu Młodzieży obejmie wszelkie potrzebne urządzenia, jak basen z 10-metrową wieżą do skoków i trampoliną, sale treningowe, strzelnica itd.

Dalszą część zespołu zajmie ośrodek muzealno-wystawowy o pow. 10.600 m kw. przewidziany m. in. na stałe muzeum przemysłu i techniki.

Specjalna sala kongresowa, która również wejdzie w skład zespołu Pałacu Kultury i Nauki zajmie powierzchnię 11.220 m kw. mogąc pomieścić 3.700 osób.

8.850 m kw. zajmie tzw. część widowiskowa, sala teatralna na 800 miejsc, sala koncertowa zawierająca 600 miejsc sala odczytowa na 580 osób oraz 2 kina po 480 miejsc każde.

Projekt Pałacu Kultury i Nauki spotkał się z wielkim uznaniem i najwyższą oceną czołowych naszych architektów i urbanistów.

Obecnie na olbrzymim placu budowy usuwają gruzy i ruiny z na wpół wypalonych czynszówek wspaniałe nowoczesne radzieckie koparki, spychacze, pneumatyczne młoty.

Co dzień do Warszawy nadchodzą co raz to nowe transporty maszyn, sprzętu i materiałów z ZSRR. Do chwili obecnej przybyło do stolicy 1239 wagonów materiałów i sprzętu.

W chwili obecnej przy pracach związanych z budową Pałacu zatrudnionych jest ok. 2.500 ludzi. Już w r. 1953 na wielkiej budowie zatrudnionych będzie ok. 10 tys. ludzi, w tym ok. 4 tys. radzieckich robotników, techników i inżynierów.

Budowa cementowni w Wierzbicy zbliża się do końca

Wzmaga się tempo robót przy budowie wielkiej cementowni w Wierzbicy. Brygady murarzy, betoniarzy i cieśli Kieleckiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, wespół z brygadami „Mostostalu" zbliżają się do końcowego etapu prac. Montuje się nowoczesne radzieckie urządzenia techniczne. Wielki piec obrotowy jest już niemal całkowicie zmontowany. Będzie to największy piec do wypału cementu w Europie.

Gabinet metody Kowalowa dla włókiennictwa

W Bielawskich ZPB im. II Armii Wojska Polskiego otwarto drugi w przemyśle włókienniczym gabinet doświadczalny metody Kowalowa.

3.200 ton stali — 3 tys. ton surówki ponad plan w hucie »Pokój«

Masy pracujące realizują zobowiązania

podjęte na cześć Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

W tysiącach zakładów produkcyjnych, w pracowniach naukowych, na wsi i w szkołach trwa nadal współzawodnictwo o jak najbardziej godne uczczenie 60 rocznicy urodzin Przewodniczącego PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta Pracy 1 Maja.

Ogólna wartość zobowiązań załogi **Huty Pokój** obejmujących ponadplanową produkcję w marcu i kwietniu wynosiła 5.608.310 zł. Realizacja zobowiązań tylko w marcu przyniosła już ponadplanową produkcję wartości 5.493.098 zł. Od 1 do 20 bm. załoga huty „Pokój" dała dalszą ponadplanową produkcję wartości 3.525.175 zł. A zatem nie tylko wykonała, ale i przekroczyła już znacznie swoje ogólne zobowiązania.

Stalownicy, którzy zobowiązali się wykonać do 1 maja 1770 ton stali ponad plan wyprodukowali już ponad 3200 ton. Załóga aglomerowni zobowiązała się do 1 maja wyprodukować 4.700 ton aglomeratu, a wyprodukowała już ponad 8 tys. ton. Poważne wyniki osiągnęły również załogi walcownicze, które wyprodukowały od 1 marca do 20 b. m. z górą 3.500 ton wyrobów ponad plan, podczas gdy do 1 maja zobowiązały się wyprodukować 2.870 ton wyrobów.

Załoga wielkich pieców, która postanowiła w marcu wykonać plan w 100 proc., mimo szeregu trudności związanych z remontem niektórych agregatów i trudnościami dowozowymi dała z górą 1300 ton surówki ponad plan, a od 1 do 20 b. m. wyprodukowała już prawie 3 tys. ton surówki ponad plan, przekraczając prawie dwukrotnie swoje zobowiązanie.

10-krotny przodownik pracy w **Zakładach im. J. Stalina w Poznaniu** ślusarz **A. Rymaniak** przesłał Przewodniczącemu PZPR Prezydentowi B. Bierutowi list-meldunek, w którym czytamy m. in.:

Ukończyłem 5 lutego 1952 r. swoje zadania przewidziane według obowiązujących norm na okres 6 lat. Rozumiejąc swoje zadania i obowiązki jako członka Partii i przodownika pracy zobowiązuje się wykonać po raz drugi zadania 6 lat według obowiązujących norm do 18 kwietnia 1954 r.

Zobowiązuję się wyszkolić dodatkowo dwóch robotników, by mogli wykonać do 18 kwietnia 1953 r. swe zadania produkcyjne, przewidziane według obowiązujących norm na okres 6 lat".

Powiatowy Dom Kultury otwarto w Brodnicy

W ramach uroczystości 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta otwarto na terenie woj. bydgoskiego 10 gminnych świetlic wzorcowych oraz Powiatowy Dom Kultury w Brodnicy.

Wzrost zatrudnienia o 6 proc., wydajności pracy—o 12 proc.

Dokończenie Komunikatu PKPG

(Początek na str. 1)

wykonany ogółem przez przedsiębiorstwa budowlano - montażowe w 115 proc. przy poważnym przekroczeniu zadań planowych przez wszystkie ministerstwa. Min. Budownictwa Przemysłowego wykonało plan w 111 proc. Min. Budownictwa Miast i Osiedli w 114 proc. Do pomyślnego wykonania planu przyczyniły się m. in. korzystniejsze niż normalnie warunki atmosferyczne w pierwszych dwóch miesiącach I kwartału 1952 r.

Wartość produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano - montażowych wzrosła ogółem o około 46 proc w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

W wyniku pomyślnego wykonania planu produkcji budowlanej w I kwartale 1952 r. ODDANO DO UŻYTKU 32 WIĘKSZE OBIEKTY INWESTYCYJNE, przemysłowe i inne, z tego wiele przed terminem. Na niektórych ważnych obiektach nastąpiły jednak opóźnienia w stosunku do planowanego postępu robót.

IV. Rolnictwo

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej w całym rolnictwie przebiegały w r. b. sprawniej niż w r. ub. mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych dla rolnictwa w drugiej połowie marca br., wskutek czego siewy wiosenne tego roku rozpoczęły się później, niż w r. ub.

Zaopatrzenie gospodarki rolnej na tegoroczną wiosenną akcję siewną w zakresie maszyn i sprzętu rolniczego, nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych poważnie wzrosło w porównaniu z r. ub.

POM i PGR otrzymały w I kwartale br. o ponad 400 traktorów przeliczeniowych więcej niż w I kwartale ub r. a liczba traktorów w całym rolnictwie według stanu na dzień 31.III. 1952 r. osiągnęła około 34,7 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. o około 27 proc więcej w porównaniu ze stanem z odpowiedniego okresu ub. r.

Dostawy nawozów sztucznych na tegoroczną wiosenną akcję siewną, zarówno z produkcji krajowej jak i z importu, wzrosły w całym rolnictwie w porównaniu z I kwartałem ub. r. ogółem o około 12 proc., w tym nawozów azotowych o około 18 proc, nawozów fosforowych o około 23 proc., nawozów potasowych o około 5 proc. Ponadto w ramach bieżącej akcji siewnej przeznaczono dodatkowo 42,5 tys. ton nawozów azotowych na cele zasilenia ozimin.

Liczba spółdzielni produkcyjnych osiągnęła liczbę około 3.300.

Liczba POM zwiększyła się w I kwartale 1952 r. o 23 ośrodki i osiągnęła według stanu na dzień 31.III.1952 r. 283. Liczba traktorów w tych ośrodkach wzrosła w I kwartale 1952 r. o około 68 proc. w porównaniu ze stanem na dzień 31.III.1951 r.

V. Transport i łączność

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu (kolejowego samochodowego i wodnego) w I kwartale 1952 r. były o 9 proc. większe, niż w odpowiednim okresie ub. r.

Przewozy ładunków na kolejach normalnotorowych wzrosły ogółem o około 8 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r. Nie zostały jednak w pełni wykonane zadania planu w zakresie przyspieszenia obrotu wagonu towarowego. Przewozy osobowe na kolejach normalnotorowych wzrosły w I kwartale 1952 r. ogółem o 21 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem r. ub.

W PKS przewozy ładunków ogółem wzrosły w I kwartale 1952 r. o 17 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r.

W żegludze morskiej przewozy ładunków liczone w tonomilach wzrosły w I kwartale 1952 r. o około 62 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

Plan przeładunków portów morskich w I kwartale 1952 r. został wykonany ogółem w 102 proc.

Wartość usług poczty i telekomunikacji wzrosła w cenach porównywalnych ogółem o około 20 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

VI. Obrót towarowy

Detaliczne obroty handlu uspołecznionego i żywienia zbiorowego w I kwartale 1952 r. wzrosły w cenach bieżących o około 9 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r., w tym obroty detalu państwowego o około 15 proc. Szczególnie szybko wzrosły obroty uspołecznionego aparatu żywienia zbiorowego. Obroty tych zakładów w I kwartale 1952 r. wzrosły w porównaniu z I kwartałem 1951 r. w cenach bieżących o około 48 proc.

Przy nasyceniu rynku w towary przemysłowe ujawniły się trudności w dziedzinie pełnego pokrycia zapotrzebowania na niektóre artykuły spożycia, a zwłaszcza na cukier i mydło do prania.

Sieć detaliczna uspołecznionego aparatu handlowego wzrosła w I kwartale br. o około 8 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r., a sieć zakładów żywienia zbiorowego zwiększyła się w tym okresie o koło 29 proc.

VII. Zatrudnienie i wydajność pracy

Liczba zatrudnionych grupy przemysłowej w przemyśle socjalistycznym wzrosła ogółem w porównaniu z I kwartałem 1951 r. o koło 6 proc.

Wydajność pracy, liczona według wartości produkcji na pracownika grupy przemysłowej, wzrosła w przemyśle socjalistycznym ogółem o około 12 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

Przemówienie premiera Cyrankiewicza

w prasie radzieckiej

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka zamieściła treść przemówienia radiowego, wygłoszonego przez premiera rządu polskiego Józefa Cyrankiewicza z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Dziennik „Prawda" zamieścił artykuł wicepremiera A. Zawadzkiego pt. „Układ niezłomnej przyjaźni i pokoju".

Żądanie zwołania sesji ONZ

w sprawie Tunisu

NOWY JORK (PAP). — Większość delegacji 12 państw azjatyckich i afrykańskich, łącznie z delegacjami Indii i Indonezji, otrzymała od swych rządów upoważnienie do wysunięcia żądania zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w celu rozpatrzenia kwestii tuniskiej.

Wanda Wasilewska

przybyła do Warszawy

Na zaproszenie Zw. Literatów Polskich przybyła do Warszawy, w drodze powrotnej z wiedeńskiej Konferencji Międzynarodowej w Obronie Dziecka, pisarka Wanda Wasilewska, odznaczona ostatnio Nagrodą Stalinowską.

Listy do Prezydenta Bieruta

z okazji 60 rocznicy urodzin

Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały:

Zasadnicza Szkoła Budowlana Nr 2 w Warszawie, Szkoła Podstawowa Nr 3 w Grodźcu, Szkoła Górnicza w Łagiewnikach, Akademia Medyczna w Białymstoku, Szkoła Podstawowa w Tłucznicach, Szkoła Ogólnokształcąca st. podst. w Łukowych, Drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej Nr 13 w Bytomiu, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Brzegu, Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna MHW i Liceum Odzieżowe w Busku-Zdroju, Szkoła Ogólnokształcąca Nr 5 w Bytomiu, Państwowy Dom Dziecka im. J. Dańkowskiego w Lublinie, Liceum Pedagogiczne TPD w Piotrkowie Trybunalskim, Technikum Ekonomiczne Min. Przem. Lekkiego w Warszawie, Drużyna harcerska im. K. Świerczewskiego w Zychcicach, Technikum Gastronomiczne i Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna w Łodzi, Szkoła Podstawowa w Łącznie, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Gniewie, Szkoła Muzyczna w Łodzi, młodzież szkolna w Łukocinie, Państwowe Leśnictwo Silnica w nadleśnictwie Maluszyn, Zakłady Mięsne w Bydgoszczy, Nadleśnictwo Państwowe w Baligrodzie, straż przemysłowa Pomorskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych w Bydgoszczy, Zakłady Mięsne w Dzierżoniowie, Parowozownia w Choszcznie, Centr Przem. Lud. i Artystycznego oraz Rejonowe Biura Handlowe w Lublinie, Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Nasza Przyszłość" w Piotrkowie Tryb., Izba Rzemieślnicza i Okręgowy Związek Cechów w Lublinie, Śląskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Lublińcu, Lubelskie Zakłady Garbarskie, Zakładowa Organizacja Związkowa przy Zarządzie Budowlanym Nr 1 w Jeleniej Górze, Garbarnia w Jaworze, Powszechny Dom Towarowy w Wałbrzychu, Kopalnia Nowa Ruda szyb „Bolesław", Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Poznaniu, Nadleśnictwo Państwowe Promno, Rejonowa Zbiornica Jaj i Drobiu w Piotrkowie Tryb., Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego Okręgu Poznańskiego, Poznańskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych, Miejska Pralnia i Farbiarnia „Waria" w Poznaniu, Cieszyńskie Zakłady Wyrobów Skórzanych, Spółdzielnia Spożywców w Cieszynie, Polskie Uzdrowiska w Czerniawie, Zakłady Produkcji Materiałów Opatrunkowych w Czechowicach Płdn., Będzińska Wytwórnia Wag i Pralek, Gliwickie Zakłady Przemysłu Terenowego, Spółdzielnia Przemysłu Ludowego w Łodzi, Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Branży Metalowej i Elektrycznej w Łodzi, Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Składnica Pończoszniczа Nr 2 Centrali Odzieżowej w Łodzi, Spółdzielnia Pracy im. W. Wróblewskiego w Łodzi, Zarząd Montażu Urządzeń Elektrycznych w Gdańsku, Izba Rzemieślnicza i Okręgowy Związek Cechów w Łodzi, „Spójnota Pracy" w Szczecinie, CHG „Centrogal" Składnica Nr 1 w Łodzi, Cegielnia w Słupcu Kłodzkim, Oddział Banku Inwestycyjnego w Bytomiu, Spółdzielnia Pracy Zjednoczenia Metalowego w Warszawie, Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego we Wrocławiu, Urząd Pocztowo - Telekomunikacyjny w Człuchowie, Ekspozytura Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Gliwicach, Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych, Nadleśnictwo Państwowe w Kamienicy, stacja PKP w Nowogardzie, Przedsiębiorstwo Skupu Owoców i Warzyw w Nowogardzie, Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Nowogardzie, Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Olsztynie, Powiatowy Zakład Mleczarski w Ozorkowie, Krakowskie Kamieniołomy Drogowe, Zakład „Niedźwiedzia Góra" w Tenczynku, Zakłady „Trzebinia" w Trzebini, Tarnogórskie Zakłady Dolomitowe w Tarnowskich Górach, Zw. Zaw. Prac Leśnych i Przemysłu Drzewnego przy Rejonie Lasów Państwowych w Kaliszu, Powiatowe Zakłady Mleczarskie w Nowym Tomyślu, Szpital Miejski Nr 2 w Nowym Bytomiu, Spółdzielnia Pracy im. Małgorzaty Fornalskiej w Tomaszowie Maz., Państwowy Teatr Ziemi Opolskiej, Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Nowym Targu, Centrala Tekstylna i Odzieżowa w Piotrkowie, Cegielnia w Sewerynowie, Miejska Zawodowa Straż Pożarna w Tomaszowie Maz., Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Rzemiosł Skórzanych w Zabrzu, Zakład Chemicznej Przeróbki Głównego Instytutu Górnictwa w Zabrzu, „Centrofarm" w Radomiu, Oddział NBP w Zielonej Górze, Zakłady im. Komuny Paryskiej w Warszawie, Technikum Przemysłu Mięsnego MHW w Krotoszynie, MHD w Krośnie, Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Kozienicach, Fabryka Fortepianów i Pianin w Kaliszu, Kamienicka Fabryka Mebli, Kaliskie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego w Kaliszu, Muzeum Historyczne w Krakowie, Spółdzielnia Pracy i Rzemiosł Metalowo - Elektrotechnicznych w Krakowie, Garbarnia Nr 2 w Krakowie, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kutnie, Państwowy Teatr Narodowy im. Wojska Polskiego, Zakłady Przemysłu Terenowego w Katowicach, Huta „Ferrum" w Katowicach.

Piękny siew przy pięknej pogodzie

Rady Narodowe nie wszędzie dość troskliwe

Wiosenne siewy objęły cały kraj. Dzięki pięknej pogodzie w pełni są już siewy w woj. lubelskim oraz w powiatach górskich. Prace siewne w woj. poznańskim i zielonogórskim dobiegają końca. W woj. poznańskim do dnia 18 kwietnia 14 powiatów oraz 165 spółdzielni produkcyjnych zameldowało zakończenie prac.

W woj. warszawskim zlikwidowano już 4.922 ha odłogów, a 36 spółdzielni produkcyjnych wczoraj całkowicie zakończyło siewy zbóż. 60 procent planu zasiewów wykonano w woj. katowickim. 18 spółdzielni produkcyjnych i 27 gromad zakończyło siewy.

Do dnia 21 bm. zakończyło siew w woj. koszalińskim 39 spółdzielni produkcyjnych.

W woj. gdańskim siewy wykonano w 69 proc. — pow. Starogard przekroczył już 90 proc. wykonania planu zasiewów. 80 proc. spółdzielni produkcyjnych zakończyło siewy zbóż i obecnie kończy się siew roślin strączkowych. M. in. spółdzielnia produkcyjna Gnojewo przed terminem obsiała 130 ha zbożami jarymi.

W woj. rzeszowskim, w którym stosunkowo najpóźniej przystąpiono do prac w polu, siewy są w całej pełni. O zakończeniu siewów pierwsze zameldowały spółdzielnie produkcyjne **Sośnica i Charytany** w pow. Jarosław. Spółdzielnie te do 18 kwietnia na 7 dni przed terminem całkowicie obsiały swoje pola.

Nie wszystkie jednak Rady Narodowe w pow. rzeszowskim włączyły się do akcji wiosennych siewów i czuwają nad ich sprawnym przebiegiem.

GRN w Oleszycy Starej pow. Lubaczów nie opracowała dotychczas planu likwidacji odłogów. Na swoje „usprawiedliwienie" Prezydium GRN podaje, że wakuje etat referenta rolnego, a gminny instruktor rolny przebywa na... urlopie (w czasie największego nasilenia prac siewnych!). Prezydium GRN oraz Gminna Spółdzielnia w Kozinach pow. Łańcut nie interesują się rozprowadzaniem nasion na skrypty dłużne. Nie zawiadomiono nawet rolników o nadesłanych transportach kwalifikowanego ziarna.

122 spółdzielnie produkcyjne w woj. szczecińskim zameldowały o zakończeniu siewów.

Jaką rolę w mobilizacji gromad do sprawnego i szybkiego przeprowadzenia siewów spełniać mogą i powinny prezydja gminnych rad narodowych wskazuje przykład gminy **Krzecin w pow. Choszczno.**

Wiceprzewodniczący GRN wraz z referentem rolnym nieustannie czuwali nad przebiegiem siewów w gromadach, instruowali rolników, usuwali braki i niedociągnięcia, organizowali pomoc sąsiedzką. Dzięki ich pomocy cała gmina w ciągu kilku dni wykonała plan zasiewów.

W przeciwieństwie do GRN w Krzęcinie — prezydium **GRN w Bierzwinku, pow. Choszczno, nie opracowało żadnego planu działania, nie interesuje się akcją siewną, ani jej przebiegiem w gromadach.** Pozostawione bez opieki gromady, mimo wczesnego rozpoczęcia siewów, wykonały je dopiero w 40 proc.

Bagatelizują akcję siewną także niektóre gminne spółdzielnie. Np. Zarząd GS w Piotach, pow. Łobez nie wie dotąd jak rozprowadzać zboża siewne na wymianę i skrypty dłużne. Zrząd GS w Radowie pow. Łobez nie wie, ile i jakiego ziarna siewnego posiada w magazynach.

W olbrzymiej większości gromad i gmin woj. szczecińskiego siewy przebiegają szybko i sprawnie. **(Pojm.)**

Pozytywne wyniki konferencji w Moskwie

omawia prasa zachodnio-europejska

Prasa światowa z niesłabnącym zainteresowaniem komentuje wyniki Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Dzienniki burżuazyjne przyznają, że konferencja zakończyła się powodzeniem.

LONDYN (PAP). Dziennik **„Financial Times"** pisze m. in. o dużym zainteresowaniu jakie wywołały wśród kół gospodarczych transakcje zawarte w Moskwie przez przemysłowców brytyjskich.

Omawiając stanowisko rządu USA wobec konferencji w Moskwie, dziennik **„Daily Mail"** pisze m. in.: Dep. Stanu zaczyna zdawać sobie sprawę, że popełnił zasadniczy błąd, usiłując lekceważyć konferencję w Moskwie.

NOWY JORK (PAP). W prasie amerykańskiej ukazuje się coraz więcej artykułów, krytykujących oficjalne stanowisko Waszyngtonu wobec Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Z doniesień prasy wynika, że koła rządzące USA są zaniepokojone wrażeniem, jakie wywołała konferencja moskiewska wśród kół gospodarczych Europy zach.

PARYŻ (PAP). Dziennik „La Croix" podkreśla, że oficjalne koła rządowe Europy zach. są wyraźnie zaniepokojone pozytywnymi wynikami Konferencji. Wielu przemysłowców zachodnich — pisze dziennik — którzy zbojkotowali Konferencję pod naciskiem swych rządów — obecnie żałują tego.

Prasa francuska zamieszcza jednocześnie alarmujące artykuły na temat trudności gospodarczych i finansowych krajów Europy zach. Dziennik **„Paris Presse"** stwierdza, że bilans handlowy krajów europejskich za I kwartał rb. wykazuje, iż problem deficytu dolarowego staje się coraz groźniejszy.

Ze ŚWIATA

◆ MOSKWA. W porównaniu z I kwartałem r. ub. wydobycie węgla w ZSRR w I kwartale br. wzrosło o 10 proc., dzięki dalszej, zakrojonej na szeroką skalę mechanizacji robót pracochłonnych w kopalniach.

◆ MOSKWA. Robotnicy moskiewskich zakładów „Krasnyj Proletarij" skonstruowali maszynę „MK — KDA 51" przeznaczoną do produkowania szkieletów kolumn podtrzymujących stropy w budynkach mieszkalnych. Technika światowa nie znała dotychczas tego rodzaju maszyn - automatów.

◆ PEKIN. Do Pekinu przybyli uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie: R. Chambeiron z małżonką oraz delegaci Argentyny, Kanady, Cejlonu, Chile, Indonezji, Meksyku i Wenezueli.

◆ TEL AVIV. Frankistowski minister spraw zagr. Artajo zaproponował krajom arabskim zawarcie z Hiszpanią układów o przyjaźni, współpracy kulturalnej i ekonomicznej oraz sojuszu wojskowego, który miałby się stać zalążkiem bloku śródziemnomorskiego.

◆ TOKIO. 28 b. m. zostanie zwolnionych przedterminowo dalszych 21 zbrodniarzy wojennych Ogółem dotychczas zwolniono przedterminowo z więzienia 892 zbrodniarzy wojennych.

◆ TOKIO. W drugim półroczu 1951 zarejestrowano w Japonii 658 wypadków sprzedaży dzieci chłopów i bezrobotnych. 11-letnią dziewczynkę sprzedano za 16 funtów kartofli.

Nieinteligentne łgarstwa »Wolnej Europy«

NAJWYMYŚLNIEJSZE nawet kłamstwa z czasem muszą się zwrócić przeciw ich autorom, ale niewątpliwie szczytem osiągnięć głupoty propagandowej jest głupie kłamstwo. Takim właśnie stekiem głupich kłamstw wysokogatunkowych obdarzył onegdaj swoich słuchaczy komentator „Wolnej Europy" w języku polskim. Zrobił to w dłuższym kazaniu na temat polityki kolonialnej mocarstw zachodnich. Licząc beztrosko na zupełną niewiedzę swoich słuchaczy komentator ów ogłosił rewelacyjną prawdę, której by się wstydził napisać jakikolwiek burżuazyjny dziennikarz na zachodzie, dbający o opinię czytelników i nie chcący się w ich oczach ośmieszyć.

Rewelacja komentatora „Wolnej Europy" brzmiała jak następuje:

„Jakiekolwiek były grzechy imperializmu europejskiego w wieku XIX, dziś nie ulega żadnej wątpliwości, że imperializm ten należy do historii".

Tako rzecze znawca zagadnień imperializmu europejskiego z „Wolnej Europy": — Imperializm należy już do historii — i to nie jest, broń Boże, tylko skromne przypuszczenie komentatora, to — jak stwierdza — **nie ulega żadnej wątpliwości.** Owszem, kiedyś w XIX wieku był imperializm, miał nawet swoje grzechy, ale teraz? Teraz „Wolna Europa" orzeka, że tego imperializmu nie ma i basta.

No cóż? W takim razie wypada tylko przyjąć, że dla komentatorów „Wolnej Europy" krwawa akcja pacyfikacyjna francuskich władz kolonialnych przeciw ludności Tunisu, domagającej się niepodległości, nie jest przejawem imperializmu, ale ojcowskiej miłości premiera Pinay'a do mordowanych przez francuskie wojska kolonialne mężczyzn, kobiet i dzieci tuniskich. Tymi samymi uczuciami chrześcijańskiej miłości bliźniego ,a nie zaborczymi dążeniami imperialistycznymi kieruje się rząd francuski, wysyłając do Indochin, do walki przeciw ludowi vietnamskiemu młodzież francuską.

Niczym innym jak troską o dobro Malajczyków, a nie o interesy plantatorów kauczuku kieruje się rząd brytyjski, prowadząc bestialską akcję pacyfikacyjną przeciw Malajczykom. Niczym innym jak tylko miłością bliźniego kierują się lotnicy amerykańscy bombardując bezlitośnie miasta i wsie koreańskie.

We wszystkich wyżej wymienionych wypadkach moraliści z „Wolnej Europy" nie widzą ani krzty imperializmu. Natomiast w głębokiej trosce o zadokumentowanie twierdzenia, że nie ma już w naszym czasach imperializmu „Wolna Europa" przytoczyła jako dowód Indonezję i szereg innych posiadłości mocarstw kolonialnych, których po drugiej wojnie światowej przyznana została formalna niepodległość polityczna.

Komentator „Wolnej Europy" z całym cynizmem ośmiela się twierdzić, że Zachód z własnej woli nadaje pełną niepodległość swym dawnym kolониom. Jest to po prostu łgarstwo, które można przygwoździć choćby na przykładzie Indonezji. Po drugiej wojnie światowej w Indonezji znalazły się wojska brytyjskie, które krwawo tłumiły walki wyzwoleńcze narodu indonezyjskiego i dopóty nie opuściły nieszczęsnej Jawy, dopóki nie wylądowały tam wojska holenderskie. Następnie przez kilka lat Holandia wbrew uchwałom Rady Bezpieczeństwa i korzystając z amerykańskiej pomocy finansowej i zbrojeniowej starali się najkrwawszymi środkami zniszczyć republikę indonezyjską.

Nie udało to się im, ponieważ ów 70 milionowego ludu indonezyjskiego okazał się silniejszy od możliwości scherlałego imperializmu holenderskiego. Tak wyglądało dobrowolne udzielenie niepodległości Indonezji przez Holendrów. Abstrahując już od tego, że niepodległość ta jest dosyć iluzoryczna, ponieważ indonezyjskie sfery rządzące utrzymały przyzycje kapitału holenderskiego w kraju, a równocześnie otworzyły na oścież wrota gospodarki narodowej dla kapitału amerykańskiego. Ale to już nie należy do tematu.

Chodziło nam tylko o wykazanie jak bardzo mało rozgłośnia „Wolnej Europy" ceni swoich słuchaczy. Nie wydaje się prawdopodobne, żeby komentator „Wolnej Europy" był aż takim ignorantem, który nie zna wszystkich wyżej przytoczonych i powszechnie znanych faktów. Ale widocznie uważa, że jego polscy słuchacze uwierzą w byle głupstwo, które im podsunie byleby było zaopatrzone wspaniałą etykietką „Wolnej Europy" z Monachium. To liczenie na głupotę i naiwiedzę słuchaczy nie jest przypadkiem. Wiadomo, że nieinteligentni łgarze odznaczają się właśnie tym, że wszystkich swoich bliźnich uważają za idiotów.

Z. Z.

„Czują się coraz gorzej w strefie dolara"

Prasa burżuazyjna o perspektywach Konferencji Moskiewskiej

Olbrzymi sukces Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie zmusił prasę burżuazyjną do całkowitej zmiany frontu propagandowego. Podczas trwania konferencji większość publicystów kapitalistycznego Zachodu usiłowała wmówić swym czytelnikom, że konferencja moskiewska jakoby „nie ma żadnego znaczenia", że „nie da ona żadnych wyników", że jest to „tylko komunistyczna pułapka"... Po konferencji, w której wzięło udział prawie 500 delegatów z 49 państw; po konferencji, na której — jak oświadczył jej sekretarz generalny Robert Chambeiron — zawarto transakcje na globalną sumę 500 milionów dolarów — ten lekceważący ton musiał być zmieniony. Doniesienia prasowe ze stolic kapitalistycznych świadczą, że wobec wielkiego powodzenia konferencji w Moskwie, w prasie burżuazyjnej dominują teraz nuty podziwu i zazdrości, pomieszane z elementami obawy i wściekłości i nie pozbawione akcentów antyamerykańskich.

Charakterystyczny jest głos prawicowego tygodnika francuskiego „Observateur", który zamieścił obszerną korespondencję z Moskwy pióra ekonomisty Jacques Armela.

„Od ponad 10 dni — czytamy — 520 osób żyje tu w osobliwej atmosferze, której nie można z niczym porównać... Czym jest konferencja moskiewska? Być może tym, z czego trzeba będzie budować nowy świat.

Doświadczenie wykaże niewątpliwie, iż nie doceniano dyskusji i doniosłości (Konferencji Moskiewskiej — red.), którą może ona mieć dla krajów Europy zachodniej. Faktem jest, że rządy przy pomocy wszelkich środków wywierały presję na kupców i przemysłowców, aby odciągnąć ich od konferencji. Począwszy od kilku delegatów amerykańskich, którym po powrocie do kraju grozi odebranie paszportów, a skończywszy na delegatach zachodnio-niemieckich, którzy obawiają się opublikowania ich nazwisk, wszyscy ci, którzy przybyli na konferencję (z Zachodu — red.), zostali przed wyjazdem zaopatrzeni w obfity bagaż ostrzeżeń przeciwko propagandzie politycznej. Otóż jeśli ktoś nie chce widzieć w konferencji oczywistego objawu, że kraje socjalistyczne pragną osiągnąć odprężenie w zimnej wojnie — to dowodzi jedynie swego ograniczenia.

Wysiłki organów handlu zagranicznego ZSRR i krajów demokracji ludowej stają się poważne. Kraje te są i będą stawać się w coraz wyższym stopniu eksporterami i importerami. Warto tutaj podkreślić szybkość dokonanych dotychczas postępów... Znamienne jest też zdumienie fachowców wobec widzianych w Moskwie produktów nieznanych dotąd zagranicą... Powracając na rynki międzynarodowe ZSRR i demokracje ludowe nie tylko ofiarują sprzęt najwyższej jakości, lecz jednocześnie potępiają wszelką ingerencję w wewnętrzne sprawy krajów zakupujących oferowane towary" (przejrzysta jest tu aluzja do wręcz odwrotnej polityki USA — red.).

Na zakończenie korespondencji ekonomista francuski krytykuje stanowisko rządów zachodnich wobec konferencji i pisze:

„Po dziś dzień oficjalna postawa rządów zachodnich dostosowuje się do stanowiska USA bez jakiegokolwiek wysiłku wyobraźni. Tutaj właśnie można zmierzyć ubóstwo intelektualne charakteryzujące dyplomację zachodnią... Jednakże czas inicjatywy nadchodzi. Europa zachodnia walczy z poważnymi trudnościami gospodarczymi i potwornym deficytem dolarowym i nie może dłużej pozostawać na stanowisku... zagrożonej dziewicy. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że konferencja moskiewska stanowi początek, a nie koniec. Jest rzeczą oczywistą, że pomyślne rozwiązanie problemu wymiany handlowej wymaga uwolnienia krajów zachodniej Europy od amerykańskiego embargo.

Przede wszystkim jednak opinia publiczna powinna nareszcie zrozumieć, że Indie nie są krajem atlantyckim i że Moskwa jest naprawdę metropolią rodzącego się świata"...

Opinie zacytowane powyżej nie są bynajmniej odosobnione. Tak np. francuski dziennik katolicki **„La Croix"** stwierdza:

„Już dzisiaj wielu przemysłowców zachodnich, którzy zbojkotowali konferencję w Moskwie na skutek solidarności ze swymi rządami, poczyna tego żałować. Już od dłuższego czasu czują się oni coraz gorzej w strefie dolara, w której ich możliwości są nader ograniczone".

Prasie francuskiej wtóruje w tym samym tonie prasa brytyjska. Konserwatywny **„Daily Mail"** pisze:

„Departament Stanu USA zaczyna zdawać sobie sprawę, że popełnił zasadniczy błąd usiłując lekceważyć konferencję w Moskwie. Z konferencji, w której udział amerykańskich przemysłowców był zakazany, napływają wiadomości o wielkim znaczeniu. Amerykańskie koła oficjalne przyznają, że wyniki pertraktacji handlowych dopomagają Moskwie w dyplomatycznym wyścigu między Wschodem i Zachodem... Efekt rosyjskich ofert — przede wszystkim w Wielkiej Brytanii — jest niezaprzeczalny i przyznaje się, że ich wykonanie mogłoby wywołać ostry konflikt między USA i jej aliantami".

W gazetach **zachodnio - niemieckich** ukazał się szereg artykułów, których sens sprowadza się do płaczliwego pytania: dlaczego Amerykanie pozwolili Anglikom i Francuzom pojechać do Moskwy, podczas gdy nasi kupcy i przemysłowcy musieli pozostać w domu — przecież grozi nam, że stracimy rynki w ZSRR, Chinach i krajach demokracji ludowej... Odgłosem tych nastrojów stała się uchwała komisji spraw zagranicznych Bundestagu (parlamentu) w Bonn, która pod naciskiem kół gospodarczych ośmieliła się zażądać od „opiekunów" amerykańskich „pełnej swobody działania w dziedzinie handlu ze Wschodem".

Zaniepokojeni tą uchwałą korespondenci amerykańscy w Bonn wysłali do USA alarmujące depesze o „rebelii przeciwko polityce USA"...

Poważniejsze organy prasy amerykańskiej nie ukrywają przerażenia w związku z konferencją moskiewską i powszechnym — w Europie wschodniej i zachodniej — pragnieniem normalizacji stosunków handlowych. Tak np. **„New York Post"** zamieszcza artykuł znanej dziennikarki Porter, która określa konferencję w Moskwie jako „olbrzymi sukces ZSRR". Jej zdaniem:

„ubóstwo dyplomacji amerykańskiej na odcinku kontrpropagandy nigdy nie ujawniło się tak jaskrawo, jak w wypadku konferencji w Moskwie".

Dyplomatyczny korespondent **„Wall Street Journal"** Cromley stwierdza, pisząc o konferencji moskiewskiej, że

„konferencja ta jest nowym punktem na liście kłopotów Achesona i Departamentu Stanu".

Wreszcie **„New York Times"** omawiając konferencję moskiewską wskazuje na alarmujący wzrost bezrobocia w Europie zachodniej w ostatnim roku, słusznie łączy to bezrobocie z brakiem rynków zbytu i pisze o atrakcyjności, jaką

„musi być dla państw zachodnich perspektywa rynków rublowych"

*

Imponujący przebieg i otwierające się po konferencji gospodarczej w Moskwie perspektywy wzmożenia wymiany międzynarodowej niewątpliwie przyczynić się mogą do pomniejszenia napięcia międzynarodowego. A to właśnie doprowadza do szału władców Ameryki, którzy z niepokojem obserwują wzrost sił pokojowych oraz przejawy opozycji i niezadowolenia w łonie swych satelitów

W. H.

Perspektywy serii 19

Gdy nie ma »luzów«

Pruszków, w kwietniu

W olbrzymiej sali Zakładów 1 Maja odbywa się doroczna, wielka narada produkcyjna. Od czarnego tła odbijają sylwetki głów i żywe spojrzenia ludzi. Za stołem prezydialnym — przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Maszynowego oraz resortowych zarządów i central. Na mównicy — naczelny dyrektor Zakładów, inż. St. Jarzębiński. Mówca daje krytyczną ocenę pracy Zakładów za r. 1951, a następnie przechodzi do planu produkcyjnego na r. 1952 i dokonanych w nim zmian i poprawek.

Głos referenta brzmi twardo, mocno. W ogniu krytyki i samokrytyki słowa nabierają temperatury.

Z referatu, a następnie z dyskusji wyłania się skomplikowany obraz życia wewnętrznego Zakładu: usterki w planowaniu wewnątrzzakładowym, wadliwa gospodarka narzędziowa, zrywy i postoje, sprawa bumelanctwa, kadry, szkolenie, szybkościowe skrawanie itd. itp. Aby wyjść najprostszą drogą z tego gąszcza zagadnień, pójdziemy śladem analizy danej przez dyr. Jarzębińskiego. Jak wynika z tej analizy, główne dwa czynniki decydują o wykonaniu zadań w Zakładach: park maszynowy i materiał.

Co do parku, sprawa dość prosta. Był on, jak dotąd, wykorzystywany tylko **w 63,8 proc.** Plan r. 1952 przewiduje podniesienie tej cyfry **do 85 proc.** Rzecz najzupełniej realna.

Węzeł zagadnień wije się wokół materiału czyli zaopatrzenia, tej prawdziwej pięty achillesowej Zakładów.

Wskazywaliśmy już w poprzednim reportażu („Życie" z 16 kwietnia) na główną przyczynę niedomagań w dziedzinie zaopatrzenia w Zakładach. Jest nią zbyt późne nadsyłanie dokumentacji Centr. Zarządu Przem. Obrabiarek i Narzędzi. To opóźnienie powoduje, że wydział zaopatrzenia Zakładów rozsyła swe zamówienia do dostawców wówczas, gdy mają oni swe plany produkcyjne zapięte na ostatni guzik.

Ale te opóźnienia w nadsyłaniu dokumentacji nie są rzeczą nową. Późne nadsyłanie dokumentacji, to już tradycja, a mimo to, jak dotąd, Zakłady wychodziły przecież z sytuacji obronną ręką.

Tak, udawało się tak długo, póki w harmonogramach prac zakładów-dostawców istniały luzy, w które można było na bieżąco wtłaczać pruszkowskie zamówienia. Dziś mamy trzeci rok 6-letniego planu, rok b. wymagający, a luzy w harmonogramach, o ile gdzieś jeszcze takie istnieją, wypełniają się rzetelną pracą nad wykonaniem nowych, zwiększonych zadań produkcyjnych.

CIERPKA DATA

Wróćmy jeszcze do narady. Jeśli oceniać wartość wypowiedzi dokoła sprawy zaopatrzenia — na tym odcinku narada zawiodła całkowicie.

Mówił więc dyrektor: „Istotnie, zaopatrzenie, to nasza najdokuczliwsza i najcięższa bolączka". I od razu dodawał, że mimo niesłychanych trudności, jakie nasuwał ten problem, ludzie działu zaopatrzenia Zakładów, ze swym kierownikiem Górnym, sprostali zadaniu. A w obliczu podwojenia zadań produkcyjnych w r. 1952 dyrektor po prostu zaapelował do Górnego o zdwojenie wysiłków.

Oddajmy głos Górnemu. Ten na wstępie wspomniał o 18 serii, która z powodu opóźnienia dostawy dwu spośród setek elementów, jak ciężki balast, dławi wysiłek na halach i wiąże ręce Zakładom. Lecz to są dzieje przeszłe, których nic nie naprawi. Pozostaje jednak nauka, która obowiązuje. Otóż obecnie wchodzi na montaż 19 seria. Z kolei, do obróbki na oddziałach przyjdą elementy następnej serii. Tymczasem, jak oświadcza Górny, 19 seria nie ma jeszcze kompletu korpusów, czyli fundamentalnych elementów, na których buduje się maszyny. Po długich, uciążliwych staraniach i prośbach zdołano ulokować zaledwie 60 proc. zamówienia.

Odtąd rozpoczęły się prawdziwe pielgrzymki z Pruszkowa do fabryki aby umieścić jeszcze 40 proc. Jeździł Górny ze swoimi ludźmi, jeździł dyrektor z sekretarzem organizacji partyjnej. Sypały się papierki, monity, listy. Daremnie. Na przeszkodzie w przyjmowaniu i wykonywaniu pruszkowskich zamówień stanęła po prostu granica przepustowości fabryk

To wydarzenie, to w życiu Zakładów 1 Maja b. cierpka data. Oznacza ona, że dla Pruszkowa skończyły się bezpowrotnie sielankowe czasy wysyłania zamówień bez liczenia się z terminami. Oznacza to również, że walka o rytmikę produkcyjną Zakładów 1 Maja zacząć się musi teraz od biur i wydziałów Centralnego Zarz. Przemysłu Obrabiarek i Narzędzi. **Termin przesyłania Zakładom dokumentacji musi być przez CZPOiN uwzględniany tak, aby wydział zaopatrzenia Zakładów miał absolutną gwarancję realności swoich zamówień.**

SYGNAŁÓW BYŁO DOŚĆ

Co w tej sytuacji przedsiębierze CZPOiN? Obecny na tej naradzie dyrektor CZPOiN nie zabrał głosu. Sądzimy, że wypadało jednak to zrobić, choćby po to, by utwierdzić załogę w przekonaniu, że nie jest i nie będzie sama w tej trudnej walce.

Ale tu bodaj jeszcze więcej do powiedzenia miał obecny na naradzie generalny dyrektor Min. Przem. Metalowego, inż. Moroz. Zabierając głos w sprawie zaopatrzenia, powiedział on m. in.: „Za mało mówiliście nam o swych trudnościach. Nie alarmowaliście". Było to powiedziane wbrew oczywistym faktom. W korespondencji działu zaopatrzenia Zakładów można znaleźć niejeden dokument, który przechodził przez ręce dyr. Moroza, a nawet był podpisany przez niego. W dokumentach tych jak w zwierciadle odbija się całość palącego problemu. Ponadto dyr. Jarzębiński m. in. odczytał na zebraniu, nadesłaną przez Ministerstwo krytyczną ocenę pracy Zakładów, ocenę opartą na wynikach kontroli stanu na Zakładach. Wiadomo nam również, że dokoła sprawy zaopatrzenia i dokumentacji mówiło się b. wiele w gabinecie dyr. Moroza. Sygnałów alarmowych było więc dość.

Dyr. Moroz ani słówkiem nie wspomniał też o tym, jakie środki zamierza podjąć Ministerstwo, aby popchnąć naprzód sprawę zaopatrzenia. Czy zatem wystąpienie dyr. Moroza mogło wskazać drogę i porwać załogę do walki? Oczywiście, nie. Przeciwnie, takie stanowisko wskazało, iż dyr. Moroz, który tu reprezentował Ministerstwo, nie docenia wagi położenia. A przecież z pobieżnego bodaj rzutu oka na sytuację w Zakładach wynika, że część zadań w walce o przywrócenie rytmiki produkcyjnej na Zakładach spada na czynniki ministerialne. Chodzi m. in. o ustalenie pierwszeństwa wykonania dzisiejszych zamówień Zakładów, o wiążącą dyrektywę dla dostawców.

Innymi słowy — chodzi o to, aby równolegle z mobilizacją załogi i nastawianiem się jej na ustalenie rytmiki produkcyjnej oraz wyrównanie styczniowej zaległości szła w parze nieodzowna na bieżącym etapie pomoc z góry.

Antoni Kopeć.

100.000 bezrobotnych
włókniarzy w Anglii

OVER 100,000 COTTON WORKERS IDLE OR ON SHORT TIME

Third of Labour Force and 570 Mills

NATIONAL UNEMPLOYED TOTAL HIGHEST SINCE 1947 FUEL CRISIS

Powyżej reprodukujemy tytuły wiadomości, która ukazała się 10 kwietnia rb. w burżuazyjnym dzienniku angielskim ‚Manchester Guardian". W tłumaczeniu polskim tytuły te brzmią jak następuje: **„Ponad 100.000 włókniarzy bezrobotnych lub zatrudnionych częściowo. Trzecia część siły roboczej i 570 fabryk (bez pracy). Ogólna liczba bezrobotnych — największa od czasu kryzysu opałowego w 1947 r."**

Z treści dowiadujemy się, że oczekiwane jest dalsze zwiększenie bezrobocia w przemyśle włókienniczym, i że ogólna liczba bezrobotnych według urzędowych — oczywiście pomniejszonych — danych **przekroczyła w marcu rb. 430.000.**

Dodajmy, że Anglia cieszy się „szczególną opieką" amerykańskich władców świata kapitalistycznego. Dodajmy, że pod naciskiem Waszyngtonu rosną wydatki rządu brytyjskiego na zbrojenia. Wydatki te pochłaniają coraz większą część dochodu narodowego, powodując spadek przemysłu pokojowego i bezrobocie. I dodajmy, że na żądanie USA rząd Churchilla ogranicza handel z państwami socjalistycznymi, pogłębiając kryzys gospodarczy w Anglii. Wyniki widzimy w alarmującym tytule skliszowanym powyżej. (g)

Marian Podkowiński
ZA AMERYKAŃSKIM KORDONEM
str. 222 zł 13

Jan Cathala
ZDRAJCY POKOJU
str. 217 zł 9,80

Mieczysław Tomala
UPADEK GOSPODARCZY KRAJÓW EUROPY ZACHODNIEJ
str. 115 zł 5,20

„CZYTELNIK"
k 10255-1

TABELA WYGRANYCH 3 Krajowej Loterii Pieniężnej

5 dzień ciągnienia IV Rzutu

Wygrana 100.000 zł padła na Nr Nr 27821 101082 130516

Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr 55300 87354 162677

Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr 6733 87406 122725

Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr 35856 98185 137701 141497 179399

Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr 2117 4462 4642 6351 6550 17019 17057 30275 88912 108889 128297 134327 140598 141740 170214 171258 175762

Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr 199 6885 7604 11775 17468 21461 26138 27303 29479 30470 32225 33705 39585 45807 47223 48224 50508 60421 60945 61767 63398 67595 68126 69801 69968 71431 78891 92186 93237 94899 105685 107821 111523 114515 121023 127164 128621 130473 131052 133958 134185 135877 140103 140703 150532 150965 153833 154952 157765 158812 160370 162028 162055 167557 175744 177130 179705.

WYGRANE PO 400 ZŁ.

1402 3942 4033 5066 5744 6325 9428 9665 10130 10968 13913 14722 14845 14870 14969 15686 17132 17809 17887 18009 18011 19140 19292 19811 21597 22058 22339 22646 23632 23715 24436 25578 25804 26378 26443 26518 28050 29155 31337 31433 31986 36726 40087 41186 42543 47141 48164 49723 50387 51320 51613 53841 55109 57174 59296 63527 64871 65820 67936 68534 68874 69555 69598 70918 71136 73350 74067 75655 76039 76282 76364 76838 77324 77729 80220 80319 80338 80491 80989 81283 82716 84137 84451 85231 87078 89338 91958 92868 95403 95797 96972 97180 98035 98977 101630 103137 103607 107735 108809 109201 110045 110337 110715 115291 115499 115898 116133 117081 120368 121358 121612 123623 125601 125721 126973 127410 127890 128607 129159 130323 136146 136303 137262 139522 140104 140949 141936 143420 145681 146907 147350 148458 149139 150192 150600 152048 152462 153313 153539 154079 154238 154492 155211 155240 155934 159092 160262 162578 163396 165519 165558 166274 166750 170723 171531 171630 173563 175015 175401 176211 176801 177453 178626 176789.

WYGRANE SERYJNE

Wygraną seryjną w wysokości zł 40 otrzymuje każdy numer losu kończący się na 06 16 21 23 24 28 32 37 38 42 46 47 48 59 62 64 66 72 73 75 76 77 86 94 96.

O ile jednak na numer taki padła już wygrana w ciągnieniu IV Rzutu 3 Krajowej Loterii Pieniężnej numer ten wygrany seryjnej nie otrzymuje. Wygraną seryjną otrzymuje w tym wypadku następny niewylosowany jeszcze wyższy numer losu.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w kolekturze.

ŻYCIE SPORTOWE

Przed Wyścigiem Pokoju

20 tys. warszawiaków
w masowych biegach kolarskich

I znów wstęgami szos pomkną barwne sylwetki kolarzy. Tegoroczny Wyścig Pokoju, organizowany przez redakcje „Trybuny Ludu", „Rudeho Prava" i „Neues Deutschland", połączy Warszawę z Berlinem, a Berlin z Pragą. Miliony widzów — Polaków, Niemców i Czechosłowaków — ujrzą kolarzy wielu państw — także z zachodniej Europy — którzy zgłoszeniem swojego udziału w wyścigu dowodnie wykazują solidarność w walce o pokój.

Wielki wyścig zacznie się 30 kwietnia. Ale wcześniej jeszcze — jako wstęp, jako przedmecz — odbędą się w całej Polsce masowe biegi kolarskie, dostępne dla każdego właściciela roweru. **Start wyznaczono na dzień 27 bm.** Po raz pierwszy w bogatej już historii Wyścigów Pokoju ruszą szosami nie tylko doświadczeni zawodnicy, dosiadający pysznych „Bałtyków", lecz także listonosze, chłopi, uczniowie, robotnicy i urzędnicy na rowerach turystycznych, a nawet na starych „gratach".

Punkty, przyjmujące zgłoszenia do udziału w tych „małych" Wyścigach Pokoju, czynne są zaledwie od kilku dni, ale już zanotowały duży napływ uczestników. Tak np. punkt dla dzielnicy Praga-Południe przy ul. Waszyngtona 53 przyjął już zgłoszenia ponad 500 osób.

Szczególnie licznie zapisuje się młodzież. Samo tylko Technikum Budowy Samochodów wystawiło 100 zawodników. W punkcie rejestracyjnym przy ul. Puławskiej 12 (lokal ZS Ogniwo) również przeważają młodzi chłopcy. 15-letni Andrzej **Krzywicki** pragnie wziąć udział w wyścigu nie tylko dlatego, żeby zdobyć normę kolarską na odznakę BSPO. Chce on również dołożyć swój wysiłek sportowy do wielkiej akcji pokojowej, jaką jest wyścig Warszawa-Berlin-Praga.

Z całej Warszawy przewidziany jest start 20 tys. kolarzy-turystów, z województwa warszawskiego — drugie tyle. (pik)

Piłkarze Trnavy (CSR) w Warszawie

30 b. m. o godz. 15.50 na Stadionie Wojska Polskiego w ramach imprez sportowych związanych ze startem kolarzy do V Wyścigu Pokoju odbędzie się mecz piłkarski drużyny czechosłowackiej Trnava z drużyną ośrodka CWKS.

Duganow ustanawia nowy rekord świata

Sztangista radziecki **Duganow** ustanowił nowy rekord świata w wadze półśredniej, uzyskując w rwaniu 129,6 kg. Poprzedni rekord należał również do Duganowa i wynosił 128 kg. Jest to już czwarty rekord świata ustanowiony w bieżącym roku przez sztangistów radzieckich.

Przeszkody w werbunku kobiet

Gdy matka pracuje z kim zostawić dziecko?

— 250 kobiet przeciętnie zgłasza się dziennie do warszawskiego oddziału zatrudnienia, poszukując pracy. Spośród tych, które pracę za pośrednictwem referatu otrzymały więcej niż 1/4 zwalnia się bardzo prędko na własne żądanie. W ciągu ub. roku nie zrealizowano 3102 zgłoszeń na wolne posady dla pracownic fizycznych itd. itd. Oto fragment sprawozdania kierownika samodzielnego oddziału zatrudnienia w Warszawie z lutego 1952 r.

Meldunki referatów zatrudnienia innych większych miast w kraju są niemal jednobrzmiące.

W WARSZAWIE

Przychodzimy tam o 8 rano i przyłączamy się do grupy kobiet otaczających przedstawiciela wydz. ruchu MPK. Mówi on właśnie przyszłym kandydatkom na kondutorki o blaskach i cieniach tego zawodu.

Chętnych jest sporo, bo zawód konduktorski należy właśnie do tych lżejszych, w którym zgodnie z polityką Min. Pracy i Opieki — kobieta powinna całkowicie zastąpić mężczyzn. A przecież w IV kwartale ub. roku w Warszawie zatrudnionych było zaledwie 7 proc. konduktorek.

I znów słuchamy:

— Praca odbywa się na dwie zmiany od 4 do 14 i od 14 do 24...

Liczba słuchaczek topnieje. Pozostaje ich zaledwie kilka. Dlaczego? Bo większość kandydatek mieszka poza Warszawą i nie zdąży na czas przyjechać do pracy. A w hotelu MPK, mającym 30 miejsc, nie można ich pomieścić. Bo większość ma dzieci, których nie ma z kim zostawić, gdy pracuje np. na drugiej zmianie. W żłobku bowiem dziecko pozostać może do godz. 16.

Gdzie więc szukać przyczyn tych niepokojących statystyk? Przyjrzyjmy się przebiegowi akcji werbunkowej np. w warszawskim oddziale zatrudnienia.

O trudnych warunkach mieszkaniowych, o kłopotach żłobkowych, o braku dostatecznego zainteresowania i opieki ze strony Ligi Kobiet, czy rad kobiecych mówiło nam wiele zebranych tego dnia w oddz. zatrudnienia kobiet. Kobiet, z których znaczna część natychmiast przystąpiłaby do pracy, gdyby im ktoś dopomógł w usunięciu domowych trudności. I już to krótkie zetknięcie z przyszłymi pracownikami odkrywa tajemnicę „opornych" werbunków. Wskazuje na niedostosowanie akcji socjalnej do potrzeb zwiększonego planu zatrudnienia kobiet.

POTRZEBNE TYGODNIOWE ŻŁOBKI

Matce pracującej trzeba przede wszystkim zapewnić opiekę nad dzieckiem. Żłobki dzienne, dzielnicowe, czy przyzakładowe rozwiązują to zagadnienie, i to częściowo tylko tym kobietom, które mają własne mieszkanie.

Ale i im sprawia trudność dowóz dziecka do żłobka i opieka nad nim w czasie choroby. Bo brak jest „tramwajów - żłobków" i nie została dotąd uregulowana sprawa wypłacania matkom — pracownicom fizycznym (jedynym opiekunkom dzieci) zasiłków chorobowych — za okres opieki nad chorym dzieckiem.

A co mają zrobić matki pracujące na 2 — 3 zmianie w fabrykach, czy tramwajach, albo kobiety mieszkające kątem w sublokatorskim pokoju, hotelu robotniczym, czy domu akademickim?

Dla dzieci tych matek muszą się znaleźć miejsca w żłobkach tygodniowych (dziecko przebywa tam przez cały tydzień), których ilość należałoby jak najszybciej zwiększyć

Wystarczy powiedzieć, że Warszawa ma tylko jeden żłobek tygodniowy i że w żłobku tym są nie tylko dzieci matek samotnych, ale i dzieci obojga pracujących rodziców.

Niezależnie od żłobków tygodniowych, czy nie należałoby pomyśleć o zorganizowaniu „blokowej" samopomocy społecznej na terenie poszczególnych domów, bądź też kompleksów budynków. W każdym bloku znalazłaby się z pewnością choć jedna starsza niepracująca osoba, która mogłaby otoczyć opieką kilkoro znajdujących się na terenie bloku dzieci, Komitety Blokowe winny zastanowić się nad tą akcją Znając warunki życia każdej z rodzin, ich liczebność, obowiązki i potrzeby, mogą one najlepiej opracować plan pomocy.

SKARGI NA RADY KOBIECE

Tyle o opiece nad dziećmi. A przecież nie tylko dziecku, ale i matce pracującej trzeba zapewnić pomieszczenie. Z miejscami w hotelach robotniczych są wciąż duże trudności — zamieniły się w stałe punkty zamieszkania. Z wielu poważnych bolączek hoteli o których już pisaliśmy największym niedociągnięciem jest brak jednolitego kierownictwa. Jak dotąd hotele robotnicze zależą administracyjnie od zarządu danego przemysłu, który prowadzi na tym terenie prace, czy budowę, a fakty mówią, że w tej dziedzinie większość zarządów nie zdaje egzaminu.

I związki zawodowe, otaczające hotele opieką kulturalno - wychowawczą, również nie wywiązują się ze swych zadań. Wydaje się słuszne, by komisje kwater przy radach narodowych zrewidowały zagadnienie hoteli robotniczych i by te właśnie komórki obciążyć odpowiedzialnością za wszelkie istniejące w hotelach niedociągnięcia.

I wreszcie ostatnia sprawa, która zarysowała się wyraźnie na tle rozmów z kobietami w oddziale zatrudnienia, spośród których niejedna pracowała i porzuciła swą poprzednią pracę.

Otóż wszystkie niemal skarżyły się na niedostateczną opiekę ze strony rad kobiecych, referentów socjalno - ubezpieczeniowych, czy kół Ligi Kobiet.

Były wśród naszych rozmówczyń kobiety, które w okresie ciąży zatrudniano przy zbyt ciężkich dla nich pracach, były kobiety — ciężarne, zwolnione z pracy w okresie próbnym i matki małych dzieci, zatrudniane w godzinach nocnych czy nadliczbowych. Kobiety te skarżyły się na niewłaściwy stosunek kierownictwa, na obojętność. Rzucały pracę, bo nikt, jak mówiły, nie bronił ich interesów, bo nie miały do kogo zwrócić się ze swą radością czy troską.

Te głosy kobiet nie mogą pozostać bez echa. Bo właśnie ich oświadczenia wskażą właściwe drogi organizacji pracy i opieki dla nowozatrudnionych pracownic w fabrykach i na budowach. A przecież w końcu planu 6-letniego 1.230 tys. kobiet na terenie całego kraju wciągniętych będzie do produkcji.

B. M.

Wyścig trawiasty motocyklistów na Służewcu

W dniu 27 bm ZS Gwardia w Warszawie organizuje na Służewcu Ogólnopolski Motocyklowy Wyścig Trawiasty. Wyścig ten ma na celu spopularyzowanie sportu motorowego i sprawdzenie formy zawodników. Wyścig rozegrany zostanie o **„Wielką Nagrodę Warszawy"** (puchar) i szereg cennych nagród jak: aparat radiowy, aparat fotograficzny itp. Cały teren Służewca będzie zmegafonizowany, co umożliwi widzom orientowanie się w przebiegu wyścigu. Sędziami wyścigu będą ob.: inż. **Toruńczyk**, inż **Sokołowski** i mgr **Rożnowski.** Zgłoszenia zawodników do dnia 25 bm. do ZS Gwardia, Al. Niepodległości 130.

(sm)

RADIO

na dzień 24 kwietnia 1952 r. (czwartek)

Na fali 1322 m.

Program dnia 6.05 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.20 Koncert poranny 6.10 Wszechnica Radiowa 6.30 Pieśni różnych narodów 7.20 Muzyka rozrywkowa 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Koncert 9.25 Muzyka 10.00 „Chodzący ekskawator" — reportaż G. Kublickiego 10.20 Koncert solistów 11.00 Lekcja języka rosyjskiego 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Marsze i polki 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert solistów 17.00 Duety fortepianowe w wyk. Rawicza i Landauera 17.15 Wszechnica Radiowa 17.30 Gra Ork. Taneczna 18.00 „Mikrofonem po kraju" 18.20 BOLESŁAW BIERUT — ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ 18.35 Pieśni Moniuszki w wyk. ChóruP.R. 18.45 Lekcja języka rosyjskiego 19.05 Aud. dla młodzieży 20.30 „NARÓD PIERWSZEMU OBYWATELOWI" 20.45 Sylwetki komp. — P. Czajkowski cz. II — aud. sł.-muz. w oprac. T. Zielińskiego 21.30 „Na fali humoru i satyry" 21.45 Muzyka kameralna 22.35 Jan Krenz: „Rozmowa dwóch miast" — Kantata do słów K. J. Gałczyńskiego.

Na fali 367 m.

Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Muzyka 6.50 Koncert Ork. Mandolinistów 7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz Radiowy 14.15 Koncert bajanistów radzieckich E. Kuźniecowa B. Tichonowa 14.30 Koncert Chóru i Ork. 15.10 „Zapomniana wieś" — pow. J. Mortona 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wszechn. Radiowa 16.20 Dzien. warszawski 16.35 Rosyjskie pieśni ludowe 17.05 Odpowiedzi „Fali 49" 17.15 Korespondencja red. Br. Wiernika z cyklu: „Widziałem Vietnam" 17.30 Muzyka 17.40 Aud. literacka 18.00 Dla każdego coś miłego 19.00 Radiowy Express Wieczorny 19.20 Muzyka rozrywkowa 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Polska muzyka operowa 20.40 NARÓD PIERWSZEMU OBYWATELOWI 21.50 Wszechnica Radiowa 22.10 Utwory komp. polskich 22.54 Muzyka symfoniczna.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

60)

W. RZEZACZ

POWRÓT

TŁUM. M. ERHARDT

Może i mówił sobie w drodze do Potocznej: żeby tak dostać chałupę Prülla, to byłoby wspaniale! Ale nie łudź się, to nie dla ciebie! Chałupa Prülla nie jest dla oberwańców, urodzonych w czworakach, tak jak ty! Nawet w dzisiejszych warunkach. No i proszę! Jak to dobrze, że nie posłuchał nieufnych i zalęknionych uwag żony, dobrze, że Jirzina i Kwieta stanęły po jego stronie, że zabrał się i pojechał!

— Choćby zaraz, — odpowiedział Bagar na jego pytanie.

Oczy Postawy pojaśniały, ale wnet znowu przygasły. Wyjął fajkę z ust, przeczesał sobie jej ustnikiem wąsy i zauważył na wpół do siebie, na wpół do Bagara:

— Czy to aby dla mnie nie za duże?

— Roboty będzie tam sporo, — odparł Bagar, — ale jeżeli rodzina Prülla dała radę, dlaczego wy mielibyście nie dać?

— Co tam robota, — machnął ręką Postawa z pewną siebie miną.

— Jest nas dość do roboty. A jeżeli umieliśmy pracować na cudzym, potrafimy także na własnym. Ale pieniądze? Czy to nie będzie dla nas zbyt drogo? Ochota jest, ale kieszenie puste!

— O to się nie martwcie, — powiedział Bagar serdecznie, kładąc mu dłoń na ramieniu. — Widząc wasze ręce, przyjacielu, mam wrażenie, że dla was to będzie za pół darmo. A o pieniądzach to będzie mowa dopiero po przyszłych żniwach.

— A więc niech się dzieje wola boska, chociaż tak sobie myślę, że chyba przejdę na waszą wiarę. — Wincenty Postawa wyciągnął dłoń pełną żółtych odcisków i czarnych pęknięć i mocnym plaśnięciem przypieczętował umowę.

— A dacie mi jakiś papierek, żeby to było na mur?

— Dam — odparł Bagar, śmiejąc się szeroko — i powiem wam, co z nim macie zrobić.

Rozdział dziewiętnasty.

Ściśle w dwa tygodnie potem, około południa, półtoratonowa „Praga" o drzewnym napędzie zatrzymała się przed budynkiem magistrackim w Potocznej. Bagaż, który wiozła składał się raczej z tobołów z pościelą i ubraniem niż z mebli i nie zabierał zbyt wiele miejsca rodzinie Postawów. Stary kopcił fajkę w budce kierowcy, matka siedziała milcząc w gronie swych dzieci na przewróconej balii, której nie chciała się wyrzec, jakby nie ufała, że tu na pograniczu w ogóle jakąkolwiek znajdzie. Opierała brodę na ręku, patrzyła przed siebie zamyślona i nie odpowiadała na pytania swych córek. Dziewczęta szczebiotały jak kawki, chwilami kłóciły się z młodszymi braćmi, usiłując klapsami pohamować ich bezczelne uwagi.

— Mamo, spójrzcie no na ten Grünbach, spójrzcie tylko, przecież tu się nic a nic nie zmieniło! Ani jeden dom nie przybył, ani jeden nie ubył, tylko wszystko jakoś bardziej zaniedbane niż dawniej! — Chłopcy też wtrącali swoje uwagi, smarkacze, przecież mieli zaledwie trzy, albo cztery lata, koszula im z majtek wyłaziła, kiedy się stąd wyprowadzali, co oni mogli pamiętać, prawda, mamo?

Ciężarówka stanęła przed ratuszem; chłopcy nie mogli się nadziwić, widząc Niemców w opaskach, coś tam na nich pokrzykiwali i o mało nie spowodowali awantury.

Postawowa i tu siedziała bez ruchu, jakby jej nie dotyczyło to wszystko, co działo się z nią i wokoło niej. Chuda, o ciemnej cerze, z czarnymi włosami, przetkanymi pierwszą siwizną, miała oczy osadzone w głęboko wpadniętych oczodołach, oczy płonące uporem, ale dobrotliwe. Bezustannie oczekiwała, że na nią i na jej rodzinę spadnie skądś nieszczęście, walczyła z owym strachem, z nędzą, kochała wszystkich aż do bólu, a wiecznie na nich burczała; chyba dlatego, by od nich odegnać zły los, by nie zauważył jak bardzo ich wszystkich kocha. Pragnęła żyć w jednym miejscu, które pokochałaby i nie była zmuszona opuszczać, a tymczasem stale się przeprowadzali jak rodzina koczowników, których przeznaczenie skazało na to, by nigdzie nie mogli zapuścić korzeni. Nie licząc swej rodzinnej wsi, ileż już miejscowości zwiedziła! i z każdą pragnęła się zrosnąć, pragnęła zostać w niej do śmierci i spać na wieki w jej ziemi. Pochodziła z okolic Trzebonia, ale wędrówka za chlebem zawiodła ją pod Czasław, stamtąd do Krusznych Hor, potem w okolice Kralup, i teraz znowu wracała do Krusznych Hor. Każde z tych miejsc żegnała z płaczem, tak jak zrazu nie mogła przywyknąć, kiedy się tam sprowadzali i zawsze oświadczała, że „tu się nigdy nie przyzwyczai, że tu będzie jej śmierć".

Bagar natknął się na jej pochmurne, niechętne spojrzenie, wyczytał historię jej życia z głębokich zmarszczek koło ust, które miały prawo wyglądać jeszcze młodo, z wychudłego ciała, które powinno było być jeszcze pełne i uśmiechnął się z wrodzoną serdecznością, która zjednywała mu ludzi.

d. c. n.

Załogi budowlane KB-1 *powtarzają* zobowiązania

Po chlubnym zrealizowaniu podjętych zobowiązań przez poszczególne budowy ZBM na ogólną sumę 97 tys. zł, załogi ponownie podejmują zobowiązania dla uczczenia 1 Maja. I tak:

Załoga budowy prowadzonej przez kierownika Bolesława Grzełkę postanowiła przekroczyć normy o 50 proc., co da w sumie oszczędności około 8 tys. zł. Grupy prac ziemnych pod kierunkiem kierownika Dziewięckiego zaoszczędzą 6 tys. zł. i przekroczą normy o 50 proc., a grupa prac różnych zaoszczędzi ponad 5 tys. zł.

Na 10 dni przed terminem załoga KB-1 wraz z kierownikiem odda swą budowę do użytku. Mechanicy wraz z warsztatem kowalskim zobowiązali się wykonać normy w 200 proc., zlikwidować wszystkie przestoje i zaoszczędzić przez to 4 tys. zł. Warsztat blacharski z ob. Jurkiem na czele przyspieszy prace o 500 rob.-godz. zaoszczędzając 1250 zł.

(Kazet.)

Wiadomości kulturalne

Prócz obecnie granych na obu scenach Teatru im. Żeromskiego sztuk „Tak będzie" Simonowa w Radomiu i „30 srebrników" Howarda Fasta w Kielcach, dyrekcja przygotowuje już dwie następne premiery.

Są to: Wojciecha Bogusławskiego, zwanego „ojcem teatru polskiego" — „Mieszczki modne", oraz „Eugenia Grandet" — wg powieści Balzaca.

Sztuki te wypełnią program teatru do rozpoczęcia corocznych miesięcznych ferii letnich.

TRAKTORY NA ROLI

Powiaty: opoczyński, pińczowski, włoszczowski

kończą siewy wiosenne

Długo oczekiwana wiosna tego roku przyszła późno, ale równocześnie nagle i niespodziewanie. Już znacznie wcześniej gotowe i wyremontowane maszyny i siewniki z miejscowych ośrodków maszynowych czekały na rozpoczęcie prac. Zebrane zamówienia znacznie przekraczały przewidziany plan. Spóźniona pora i ponadplanowe hektary przeznaczone do obsiania spowodowały, że w POM-ach i SOM-ach rozpoczął się naprawdę gorączkowy czas.

„Robota teraz wali się nam na głowę" — utyskiwali starzy traktorzyści w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Busku omawiając codziennie rano ostateczny plan kursu. Z zamówieniami szli po porządku; lista jednak była długa a nadchodziły już prawie nie wiosenne, lecz letnie dni. Z niecierpliwością spoglądano na szybko dosychającą ziemię, której w żadnym razie nie można było pozwolić na utracenie cennej wilgoci. Każdy dzień, każda godzina — zdawało się — może odegrać poważną rolę.

„Trzeba się śpieszyć" — stwierdziły zgodnie wszystkie brygady. Codziennie rano z ośrodka, ulicami miasteczka we wszystkie strony rozjeżdżały się „Ursusy" i „Zetory" do pośpiesznego, lecz starannego zasiewu przygotowanych do przyjęcia ziarna pól. Warczały głośno motory prowadzone wprawnymi rękami starych, zaprawionych w poprzednich siewach, traktorzystów Władysława Muchy, Józefa Matiasa i młodych, lecz pełnych energii i zapału do pracy członków brygad zetempowskich, jak np. Stanisława Witka, którzy po raz pierwszy wyruszyli w tym roku w pole.

Równo i starannie dokonuje się siewu maszynami. Ze skupieniem pracują traktorzyści bacząc pilnie, by nie przepuścić najmniejszego skrawka ziemi.

Rolniczy zespół w Szańcu w powiecie buskim z całym uznaniem wyraża się o pracach tamtejszych ośrodków maszynowych. Spółdzielnia w Szańcu zaczęła siać jako jedna z pierwszych i pierwsza ma już poza sobą siewy najważniejszych zbóż. W ciepłej ziemi pęcznieją ziarna jęczmienia, owsa, pszenicy i jarego żyta.

— Wasze „rumaki stalowe" pomogły nam zasiać w terminie — w wolnych chwilach wytchnienia od pracy prawie każdy traktorzysta dostaje taką, jednakową, lecz jakże cenną pochwałę od spółdzielców w Szańcu.

Ale nie tylko w spółdzielniach produkcyjnych z wielką radością przyjmowani byli traktorzyści. PGR czekały, byle prędzej zjawiły się na ich polach warczące traktory. Od ośrodków maszynowych otrzymają również pomoc w gorącym czasie siewów indywidualni gospodarze, przede wszystkim jednak ci, którzy przyjęli pod zagospodarowanie odłogi.

Siewy na Kielecczyznie są obecnie w największym nasileniu. Ponad połowę areału ziem zdążono już obsiać. Niektóre powiaty bliskie są już ukończenia robót siewnych, jak np. pińczowski, opoczyński i włoszczowski, gdzie od początku cała kampania siewna nie napotykała na trudności i przebiegała sprawnie. W roku obecnym prym w wiosennej akcji siewnej trzymają niepodzielnie spółdzielnie produkcyjne kończąc siewy na wiele dni przed terminem. Znaczną pomocą w tym osiągnięciu było doskonałe przygotowanie do tej akcji, które na długo przed wiosną rozpoczęli członkowie wielu gospodarstw zespołowych. Skrócenie terminu ukończenia siewów podejmowały licznie spółdzielnie, jako zobowiązanie, którym członkowie chcieli uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta i święto 1 Maja.

19 bm. meldowało o wykonanych siewach 21 spółdzielni produkcyjnych a 21 bm. już wszystkie spółdzielnie Kielecczyzny zakończyły u siebie siewy wiosenne. Niektóre PGR-y w dniu wczorajszym, zgodnie ze swymi zobowiązaniami, zasiały zboża jare; na 26 bm. przewiduje się zakończenie siewów we wszystkich Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Za przodującymi gospodarstwami zespołowymi i państwowymi idą gospodarze indywidualni skracając czas siewów w swych gospodarstwach.

(n)

Nasz czyn dla Wierzbicy

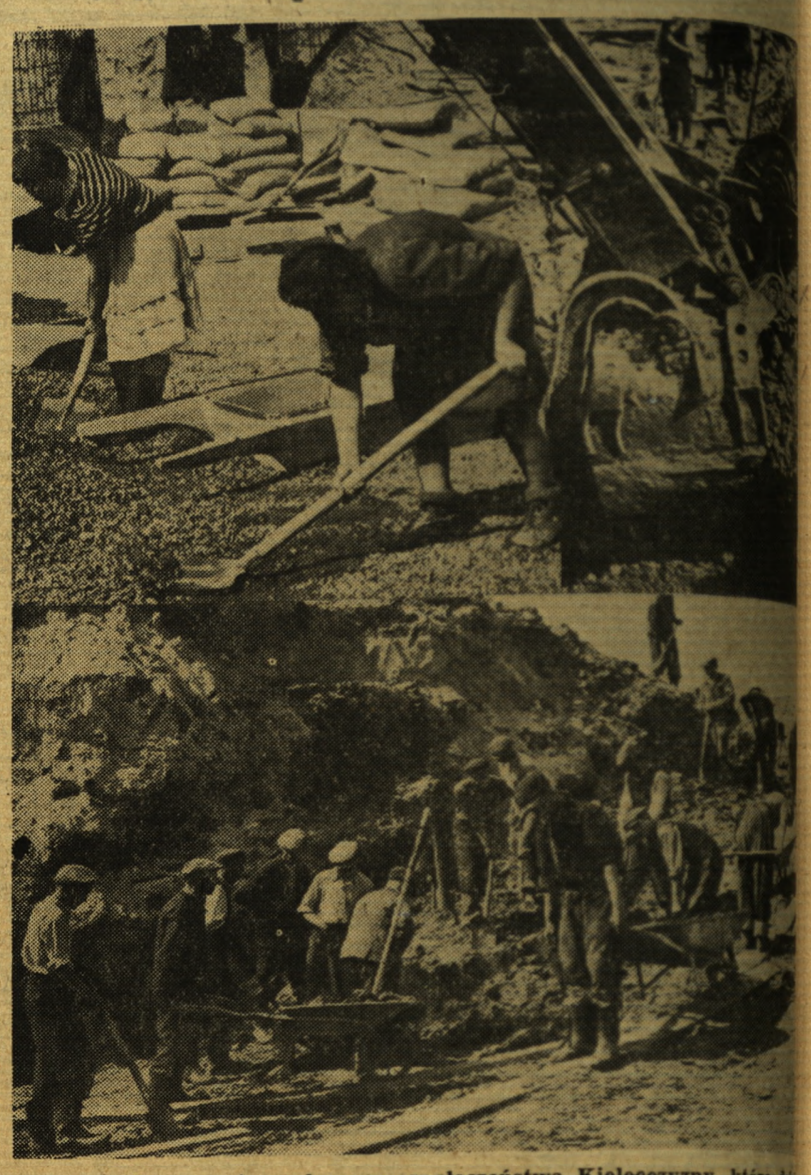

O wspaniałym czynie społecznym społeczeństwa Kielecczyzny, które dz nie pomaga budowniczym cementowni w Wierzbicy w realizacji gig tycznego dzieła — budowli planu sześcioletniego w naszym wojewó twie pisaliśmy obszernie w jednym z poprzednich numerów „Życia". B sze zdjęcia przedstawiają zatrudnionych przy budowie: robotników, pr cowników umysłowych, kobiety z różnych ośrodków: Radomia, Kielc, Sa rachowic itp. przy pracy.

Foto Włodarkiewicz

Dzień Radomia

WE wszystkich zakładach pracy i szkołach odbyły się uroczyste akademie z okazji rocznicy zawarcia układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Polską Ludową.

W ZWIĄZKU ze zbliżającym się Świętem 1 Maja, sklepy księgarskie zostały zaopatrzone w duży wybór wydanych ostatnio portretów i plakatów. Tak więc zakłady pracy będą mogły zaopatrzyć się w materiały potrzebne do dekoracji sal, wystaw i gmachów.

KOMISJA obraduje. W dniu dzisiejszym o godzinie 10 w Domu Kultury odbędzie się posiedzenie Powiatowej Komisji Społecznej Wszechnicy Radiowej.

W CZASIE pochodu 1-majowego uruchomione będą bary-samochody, gdzie oprócz wód gazowych będzie można otrzymać kefir, zimne mleko, oraz kanapki.

ROZJAŚNIĄ się „egipskie ciemności". W najbliższym czasie gruntownie oświetlone będą ciemne dotychczas odcinki ulic Kozienickiej, Garbarskiej, Polnej, Mariackiej, Fabrycznej, Metalowej, Średniej, Gdyńskiej i Głowackiego.

„DALEKO od Moskwy" — to tytuł filmu produkcji radzieckiej osnutego na tle powieści Wasyla Ażajewa; od poniedziałku wyświetlany jest on na ekranie kina „Bałtyk".

W DNIU wczorajszym młodzież żeńska III państwowej szkoły ogólnokształcącej pracowała na ul. Żeromskiego koło basenu, przy skopywaniu trawnika i sadzeniu kwiatów. Jeśli „dobrzy ludzie", a przede wszystkim młodzież państwowego technikum finansowego — którzy skracając drogę depcą trawnik — uszanują pracę dziewcząt i nie zniszczą ich „dzieła" ulicę Żeromskiego ozdobi piękny zieleniec.

DUŻĄ pomocą w pracy techników, inżynierów oraz pracowników-planistów robót budowlanych jest książka inż. P. A. Krasilnikowa pt. „Budownictwo pośpieszne". Autor daje przykłady sporządzania harmonogramu dla budownictwa mało-piętrowego i wielopiętrowego, przy zastosowaniu metody łańcuszkowej.

TU PRAWDZIWA „Sahara" — mówią pracownicy i klienci zakładu fryzjerskiego przy ul. Żeromskiego 33, gdzie nad oknem wystawowym (od południa) nie ma markizy. Mimo wielokrotnych próśb, kierownictwo nie zainteresowało się tą sprawą.

Z. H.

WSZECHNICA Radiowa wzbogaca wiedzę, kształci światopogląd robotników, chłopów i inteligencji pracującej, daje podstawowe wiadomości o świecie, człowieku i społeczeństwie. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Wszechnicy Radiowej złożą kierownicy kół na dzisiejszym zebraniu w Pow. Domu Kultury.

Już nadeszły...

Ku zadowoleniu działkowiczów i ogrodników, nadeszły do kwiaciarni MHD nr 114 w Radomiu, oczekiwane od dłuższego czasu, różnego rodzaju nasiona. Wśród bogatego asortymentu znajduje się I gatunkowa pietruszka, marchew, rzodkiewka, szpinak szczaw, kalarepa (biała i fioletowa), **koper, ogórki itd. W najbliższych dniach oczekiwany jest nowy transport nasion.**

Nie zapomniano również o amatorkach i amatorach kwiatów. Znajdują się tu między innymi piękne czerwone róże, gloksynie, amarylicynararie, kaktusy, paprocie. Są nawet pięcioletnie palmy.

Śladem naszych artykułów

URZĄD POCZTOWY W GARBATCE BĘDZIE ROZBUDOWANY

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Lublinie w odpowiedzi na notatkę pt. „Bolączki poczty w Garbatce" zawiadomiła redakcję, że stwierdzono, iż lokal urzędu pocztowego w Garbatce rzeczywiście jest zbyt szczupły oraz, że w okresie wiosennym w związku z wykonywaniem robót remontowych zostanie poszerzony.

Ponadto, **dyrekcja donosi, iż pracownicy tej poczty po nadesłaniu zamówienia 27 lutego otrzymali mundury i trzewiki zimowe.**

Krytyka pomogła.

„KAWIARNIANY MARTEN"...

...to tytuł felietonu z 5 kwietnia. Omawialiśmy tam sprawę dymienia pieca ogrzewającego jedyną kawiarnię kielecką.

W wyjaśnieniu nadesłanym przez dyrekcję Kieleckich Zakładów Gastronomicznych czytamy m. in.

„Zarzuty stawiane nam przez autora notatki są słuszne. Piec mieszczący się w kawiarni naprawiany był kilkakrotnie przez fachowców, co nie dało jednak rezultatów. Piec ten zostanie więc wymieniony na kaflowy".

Wziąć się do roboty...

Kończy się miesiąc czystości a w mieście brudno

Wiosenna akcja sanitarno-porządkowa trwa. W Radomiu jednak, mimo początkowych oznak zainteresowania się nią różnych czynników, przebiega obecnie wyjątkowo opsale. Przejazd kilkoma ulicami wozu centrali odpadków, tu i ówdzie prowadzone prace przy uporządkowaniu zieleńców nie wypełniają programu ważnej akcji sanitarnej. Komitet powołany do przeprowadzenia miesiąca czystości nie potrafił dotychczas zmobilizować społeczeństwa do aktywnej walki z brudem i nieporządkiem. Akcja porządkowa miała bowiem odbywać się przy pomocy instytucji, zakładów pracy, fabryk, placówek rzemiosła i handlu, szkół, dozorców, właścicieli nieruchomości, komitetów domowych i organizacji.

Czy wyżej wymienione instytucje i osoby spełniały już swój obowiązek? W ogromnej większości — nie. Dość „rzucić okiem" na miasto, aby przekonać się jak jest w istocie *nie skopano zieleńców wzdłuż ulic nie wybielono drzew, śmietników i ustępów, nie usunięto zwałów śmieci z podwórek.*

Na posiedzeniach komitetów, kiedy omawiano sposób przeprowadzenia akcji porządkowej, nie było ani razu przedstawiciela Pow. Rady Zw. Zaw., ZMP i SP. Liga Kobiet przysyłała wprawdzie swoje przedstawicielki, ale zupełnie nie zorientowane w przebiegu Miesiąca. Powiatowa Rada Związków Zawodowych otrzymała od Komitetu Miesiąca pisemne instrukcje, które powinna była rozesłać do zakładów pracy. Zgodnie z instrukcją, zakłady miały powołać w swoim zakresie komitety do akcji wiosennej z jej przebiegu miały one składać meldunki do Komitetu Społecznego przy Prez. MRN. *Do chwili obecnej ani meldunków, ani śladów działalności komitetów.*

Instrukcję otrzymały również komitety domowe i blokowe. Zrzeszenie prywatnych właścicieli nieruchomości wydało nawet odezwę do mieszkańców z apelem o przestrzeganie zasad czystości i porządku. Na Ligę Kobiet — instytucji mogącej przez udział kobiet najwięcej zdziałać — nałożono obowiązek prowadzenia pogadanek uświadamiających o znaczeniu miesiąca czystości. Koła terenowe i zakładowe miały zwrócić uwagę na stan sanitarny domów i zakładów pracy oraz na zbiórkę odpadków użytkowych. I z tego terenu działalności LK brak jakichkolwiek danych.

Jedyną bodajże instytucją, która wykazała się zrozumieniem akcji i dobrą wolą jest radiowęzeł, prowadzący propagandę, nadając hasła i komunikaty.

Dzięki zobowiązaniom 1-majowym dozorców, część ich stanęła na wysokości zadania doprowadzając posesje do porządku. *Źle natomiast spisuje się społeczeństwo miasta przez lekceważenie przepisów sanitarnych i porządkowych. Niewłaściwe zachowanie się lokatorów w posesji przy ul. Pocztowej 6-8, ul. Malczewskiego 14 i Słowackiego 67 zasługuje na szczególną krytykę. W tym ostatnim domu, lokatorka ob. Markowska wylewa na środek podwórza nieczystości twierdząc że „dozorca jest od tego, aby po mnie sprzątał".*

W domu przy ul. Moniuszki 7 piwnice były dosłownie zasypane popiołem. Trud dozorcy, który je oczyścił poszedł na marne: lokatorzy ponownie zanieczyścili piwnice.

Na ul. Wałowej 23 i Żeromskiego 7 zdarzyły się chuligańskie wybryki: skradziono pojemniki na śmiecie.

Są to przykłady zwracające uwagę na potrzebę bardziej skutecznego przeprowadzenia akcji porządkowej — przy użyciu ostrzejszych środków.

22 kwietnia rozpoczęła pracę komisja lustracyjna komitetu. Parogodzinne grupy z kontrolerem sanitarnym i przedstawicielem MO obchodzą miasto, zakłady zbiorowego żywienia, zakłady pracy, domy itd. sprawdzają wykonanie zarządzeń oraz karzą przetokółami nieprzestrzegających ich.

Jeszcze pozostało kilka dni do przedstawienia akcji wiosenno-porządkowej na właściwym poziomie.

Trzeba wziąć się ostro do roboty, bo choć Miesiąc Czystości kończy się w mieście jest brudno. (a)

Skrzynka redakcyjna

SOS mieszkańców

Nasi czytelnicy nadesłali nam zbiorowe oświadczenie w sprawie fatalnego zaniedbania przez administrację miejską stanu sanitarnego oraz bezpieczeństwa w domu nr 14 przy ul. 1 Maja w Radomiu.

Mieszkańcy tego domu skarżą się, że śmieci i fekalia z ubikacji są wywożone nieregularnie „skutkiem czego — piszą w swym oświadczeniu informatorzy — podwórze nasze staje się wylęgarnią szczurów. Stan ubikacji jest fatalny: walący się sufit, zdekompletowane drzwi i ściany, przegniła podłoga, brak wentylacji i oświetlenia".

Powodem narzekań jest też szczupłe podwórko, które nadomiar złego jest stale zawalone wszelkiego rodzaju skrzyniami i pakami, skutkiem czego dojście do stajni, wejście i wyjście z podwórka, szczególnie wieczorem, jest niebezpieczne. „Brak bruku w bramie wjazdowej naraża nas na ewentualność połamania nóg". Brakuje trzepaka do wietrzenia pościeli.

Niezamykanie bramy od godz. 23 do 5 rano naraża mieszkańców domu na wybryki chuliganów, którzy nie dają spać w nocy. Ponadto, otwory okienne i drzwiowe oraz rynny wymagają natychmiastowej reperacji.

Przekazujemy te żale Zarządowi Nieruchomości Miejskich. Oczekujemy, że skandaliczne warunki sanitarno-porządkowe w tym domu wreszcie poprawią się. Dotychczasowe interwencje u administratora domu, jak dowiadujemy się z listu, nie pomogły. Może ta pomoże. (h)

Więcej ziemniaków

Radomskie gospodynie często mają okazję do skrytykowania zarówno Centrali Ogrodniczej, jak też „detalistów" — PSS, MHD, które niedbale zaopatrują swoje sklepy w tak potrzebny artykuł spożywczy, jak ziemniaki. Niejednokrotnie bowiem odczuwa się ich poważny brak. (a)

Pieniądze na śmietnikach

W związku z akcją sanitarno-porządkową przeprowadzaną na terenie Radomia Centrala Odpadków Użytkowych, 23 bm. wysyła na miasto samochód, który objeżdżając ulice będzie zbierał odpadki nagromadzone na podwórkach.

Trasa samochodu przebiegać będzie ulicami: Wałową, Rwańską, pl. 15 Grudnia, Mireckiego, Reya, Malczewskiego, Struga, pl. Jagielońskim, 1 Maja, 22 Lipca, Traugutta i Podwalną.

Aby akcja zbiórkowa dała pomyślne wyniki COU prosi o wcześniejsze gromadzenie odpadków na podwórkach.

Trasę i termin objazdu innych dzielnic miasta podamy w najbliższych dniach. (si)

Korespondenci sportowi donoszą

NOWY ZARZĄD LZS-u

ZWOLEŃ. W sali kina „Świt" odbyło się walne zebranie członków LZS-u, na którym, po przeanalizowaniu, pracy, dokonano wyboru nowego zarządu. W skład weszli: ob. ob. Bremez, Porębski, Cesarski, Figurski, Dobrzański, Wrześniewski, Niziankiewicz, Bednarski, Kuś, Nowakowska, Grzybowski i Kuliński.

BRAK KONDYCJI

ZWOLEŃ. Na miejscowym boisku rozegrano pierwsze zawody piłki nożnej pomiędzy miejscowym LZS-em a Budowlanymi z Radomia. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem drużyny gości 8:2 (4:1). Do takiej porażki LZS-u przyczynił się w dużym stopniu źle usposobiony w tym dniu bramkarz Iwański i słabe przygotowanie całej drużyny.

Drużyna Budowlanych zagrała b. dobrze, mając najlepszych zawodników w bramkarzu i środkowym napastniku.

Sędziował b. dobrze ob. Grabowski ze Zwolenia.

TRÓJMECZ SIATKÓWKI

ZWOLEŃ. Na boisku LZS-u rozegrano trójmecz siatkówki pomiędzy LZS-em, SKS lic. ogólnokształcącym i LZS-em przy lic. rolniczym. Bezkonkurencyjny okazał się zespół miejscowego LZS-u, który pokonał SKS 2:0 (15.3, 15:7) oraz LZS lic., rolnicze 20:0 (15:7, 15:8). Drugie miejsce zajęła drużyna LZS lic. Rolnicze wygrywając z SKS-em 2:1 (7:15, 15:12, 15:11).

Zwycięski zespół LZS-u wystąpił w składzie: Bazyłka, Karaś, Kuś, Iwański, Leśniewski i Kukliński.

Zaznaczyć należy, że drużyny szkolne nie zostały przygotowane należycie do meczu, oraz zwrócić uwagę na niewłaściwe zachowanie się zawodników SKS-u lic. ogólnokształcącego.

W. K. koresp.

Centrogal „zawstydza" detalistów

Urządzenie, już drugiej z kolei, wystawy towarów, które prowadzi biuro Wojewódzkie Centrogalu świadczy najlepiej o słusznych intencjach dystrybutora. Jakże często spotykamy się w handlu detalicznym z brakami niektórych asortymentów, które — jak się okazuje — najczęściej leżą w magazynach Centrogalu tylko dlatego, że kierownicy zaopatrzenia nie mają do nich zaufania lub po prostu lekceważą zaopatrzenie rynku. Urządzenie wystaw, które w pierwszym rzędzie mają zwiedzać kierownicy placówek detalicznej sprzedaży oraz dokonywać na miejscu przeglądu i zamówień brakujących towarów, jest słuszne i pożyteczne.

W tych dniach biuro Centrogalu w Radomiu urządziło w świetlicy spółdzielni „Współpraca" wystawę całego asortymentu towarów kosmetycznych i chemicznych. Ogółem, na wystawie znalazło się ok. 180 eksponatów, wśród nich środki higieniczne do pielęgnacji skóry i włosów, środki kosmetyczne i upiększające. Bogato zaprezentowano dział mydeł i perfumerii (kilkanaście gatunków) dobrych i tanich wód kwiatowych.

Już w pierwszym dniu wystawy, która trwać będzie trzy dni, odwiedziło ją kunastu detalistów, wielu spoza Radomia, dokonując na miejscu szeregu zamówień. **Jak się okazało, Centrogal nie dostarczać takich towarów, których przez pewien czas dawał się odczuwać brak w sklepach detalicznych. Np. na próżno kobiety szukały w sprzedaży doskonałego szampionu, podczas gdy Centrogal ma u siebie ten towar. Zwiedzający wystawę pochwalili ten sposób doboru i zakupu towaru. (n)**

Kącik radomskich kół sportowych

JESZCZE JEDNO KOŁO WIĘCEJ. Ostatnio, na terenie Radomskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowej powstało Koło Sportowe Budowlani nr 39. **Do chwili obecnej Koło liczy już ponad 70 członków i posiada sekcje piłki nożnej, ręcznej, pływacką, turystyczną, lekkoatletyczną, oraz specjalny referat ogólnego przygotowania do organizowania prób na SPO.**

Przewodniczącym Koła został jego założyciel, ob. Wojnarowski, wiceprzewodniczącym do spraw k. o. Rentowski, wiceprzewodniczącym sportowym — Jagiełło, oraz wiceprzewodniczącym do spraw administracyjnych — Jakubiec. Sekretarzem została ob. Przedecz.

Obecnie wszystkie sekcje rozpoczęły już treningi. Jak się dowiadujemy, piłkarze nowopowstałego koła, chcąc stworzyć jedną silną drużynę Budowlanych na terenie Radomia, połączyli się z piłkarzami Koła nr 24 przy ZBM. Trenują oni wspólnie i będą brali udział w rozgrywkach w klasie I-szej (wojewódzkiej).

Nowemu Kołu życzymy jak najlepszych sukcesów na polu krzewienia kultury fizycznej i sportu.

NOWA SIEDZIBA MKKF

W ostatnich dniach nastąpiło przeniesienie biura Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej z ul. Słowackiego do nowego budynku Prez. Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Waryńskiego 2.

Obecnie biuro mieści się w 3 nowych, komfortowo urządzonych pokojach. Odbywać się tam będą również wszelkie posiedzenia, zebrania sekcji sportowych itp.

(tk)

Zdobywajmy S.P.O

Z ukosa

„DUKATY"

Ukazały się wreszcie w sprzedaży „Dukaty", ale dotychczas nie ma w Radomiu „Dukatów", pomimo, że wyrabia je właśnie radomska wytwórnia papierosów.

— „Lotnik" mi nie smakuje —
Gość gościowi się żalił
— Lecz właśnie „Dukata"
Chętnie bym zapalił.
— Tak, ale przed problemem
Staniesz tu ciekawym,
Bo choć robią w Radomiu,
Musisz... wieźć je z Warszawy.

CO i GDZIE?

Radom

Teatr im. St. Żeromskiego — „Tak będzie" — Simonowa

KINA

Bałtyk — „Daleko od Moskwy", prod. radzieckiej

Hel — „Bajka o rybaku i rybce" — prod. radzieckiej

APTEKI

Społ. apteka nr 7 (Żeromskiego 5) i 14 (Słowackiego 45)

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57.

WYSTAWY

Muzeum — Nowotki 12 — Wystawa „Stefan Żeromski" i „Realizm mieszczański".

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Trzydzieści srebrników"

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 19 88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13.

Ogłoszenia drobne

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. k 2278-0

ZGUBY

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez gminę Jedlnia Letnisko, powiat Radom, na nazwisko Jastrząb Aniela. p 14344-1

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Prac Kult. i Sztuki, Okrg. — Kielce Nr 32656 na nazwisko Milęki Zygmunt. p. 14318-0

Druk. RSW „PRASA" Marszałkowska 3/5
3-B-17317